

REFORMA SĄDOWA

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

NOWYM USTAWOM PROCESOWYM.

PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie 2 zł. 20 ct.

Półrocznie 1 zł. 20 ct.

Numer pojedynczy
30 ct.

ADRES

Redakcyi i Admistracyi:

LWÓW,

ulica Kurkowa 1. 5.

REDAKTOR i WYDAWCA: ROMUALD A. LEWANDOWSKI.

Pracs. ¹⁰⁴⁴¹
20/08.

Żałoba

z powodu śmierci ś. p. Najjaśniejszej Pani Cesarzowej
i Królowej Elżbiety.

Wedle wskazówek zawartych w §§. 31. i 32. przepisów o umundurowaniu z dnia 20. października 1889 mają urzędnicy państwowi brać udział stosownie do wydanego zarządzenia w żałobie dworskiej w następujący sposób:

W pierwszym okresie t. j. od 17. września 1898 jako dnia pogrzebu Najdostojniejszej Cesarzowej Elżbiety włącznie, aż do 16. listopada 1898 włącznie mają nosić zawsze a więc tak w służbie jak i poza służbą opaskę żalobną 8 cm. szeroką w pośrodku lewego górnego ramienia (lecz bez kordy), tudzież obłózkę złotą kapelusza i rękawice pałasza okryte krepą.

W drugim i trzecim okresie t. j. od 17. listopada 1898 do 16. marca 1899 włącznie należy nosić tylko opaskę żalobną na lewym górnym ramieniu, a to tak w służbie jak i po za służbą.

Noszenie innych jak białych rękawiczek nie jest w przepisach o umundurowaniu przewidzianem. Dla wypadków, w których urzędnicy nie są obowiązani w mundurach występować, nie istnieją przepisy o znakach żałoby.

Przyczem zwracam uwagę P. T. na rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 14. września 1898 (Dz. rozp. Min. Spraw. Rocz. XIV. zesz. XVII.), wedle którego przez cały czas trwania żałoby dworskiej urzędowe przesyłki mają być zaopatrzone w czarne pieczęcie.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

We Lwowie dnia 19. września 1898.

Dylewski w. r.

O PEŁNOMOCNICTWIE

wedle nowych ustaw procesowych

przez

Dra Józefa Bühna,

c. k. adjunkta sądowego.

(Dokończenie).

VIII.

Trwanie pełnomocnictwa.

Pełnomocnictwo — jako umowa — trwa tak długo, dopóki nie zajdzie zdarzenie byt jego niszczące. Trwanie pełnomocnictwa zależy od jego treści, gdyż strony mają w tej mierze zupełną swobodę. W razie wątpliwości co do woli stron lub w braku wyraźnego postanowienia stron wchodzi w zastosowanie przepis prawa materyalnego. To wszystko odnosi się do pełnomocnictw zwyczajnych (§. 33.).

Pełnomocnictwo procesowe, mając stałą treść, nie może być co do czasu trwania ani kalendarzowo ani inaczej ograniczone, lecz z samej ustawy trwa tak długo, dopóki cała treść jego (§. 31.) wyczerpaną nie zostanie, a więc tak długo, dopóki sprawa, dla której zostało ustanowionem, stanowczo i ostatecznie nie zostanie ukończoną. Stronie wolno każdej chwili pełnomocnictwo procesowe odwołać, wolno je każdej chwili wypowiedzieć; nie można jednak trwania pełnomocnictwa do pewnego czasu lub do zajścia pewnego faktu ograniczać, tak jak niewolno ograniczać jego przedmiotowego zakresu poza granice ustawą określone.

IX.

Zgaśnięcie pełnomocnictwa.

Wedle ustawy cywilnej gaśnie pełnomocnictwo:

1. przez odwołanie;
2. przez wypowiedzenie;
3. przez śmierć pełnomocnika lub mocodawcy; w tym ostatnim przypadku jednak tylko w razie, jeśli sprawa da się przerwać bez szkody dla spadkobierców lub jeśli pełnomocnictwa także w imieniu spadkobierców nie wystawiono;
4. przez otwarcie konkursu do majątku mocodawcy lub pełnomocnika (§8. 1020 - 1024. u. c.).

Te postanowienia prawa materyalnego odnoszą się do pełnomocnictw zwyczajnych a do pełnomocnictwa procesowego o tyle, o ile nowa ustawa inaczej nie postanawia.

W tej mierze zawiera zaś §. 35. p. c. postanowienie, że pełnomocnictwo procesowe nie gaśnie ani przez śmierć miodawcy ani skutkiem zmian, jakieby zaszły co do zdolności procesowej tegoż lub co do prawnego jego zastępstwa.

Gaśnie więc pełnomocnictwo procesowe ze śmiercią pełnomocnika, dalej gdy pełnomocnik utraci zdolność procesową.

Ponieważ otwarcie konkursu do majątku pełnomocnika procesowego odbiera mu tylko zarząd majątku (§. 2. ust. konk.), a nie odbiera mu zdolności do działań prawnych, ponieważ krydataryusz ma zdolność prawną do nabywania praw i do zaciągania zobowiązań, o ile nie rozchodzi się o majątek krydalny, ponieważ zatem krydataryusz ma zdolność procesową (§. 1.), przeto może być krydataryusz ustanowiony pełnomocnikiem. Przepis §. 1024. u. c. ma tylko to znaczenie, że pełnomocnictwo udzielone przed otworzeniem konkursu do majątku pełnomocnika gaśnie z chwilą otwarcia konkursu a ratio legis jest ta, że skoro otwarcie konkursu podkopuje zaufanie do osoby krydataryusza, odejmuje mu ustawa ipso iure dalsze zastępstwo, jakiego przed konkursem mu udzielono. Przepis §. 1024. u. c. jako przepis wyjątkowy (swoją drogą teoretycznie wcale nieusprawiedliwiony i przestarzały) należy interpretować ścieśniająco, więc stosować należy, jak powiedziałem, do wypadków, w których pełnomocnictwo jeszcze przed otwarciem konkursu udzielono.

Pełnomocnictwo procesowe nie gaśnie ani wskutek utraty zdolności prawnej miodawcy (n. p. oddanie pod kuratelę z powodu obłąkania, marnotrawstwa), ani skutkiem otwarcia konkursu do majątku miodawcy.

W tej mierze został przepis §. 1024. u. c. przez nową ustawę ścieśniony.

Pełnomocnictwo procesowe nie gaśnie też wskutek zmiany jakieby zaszły w osobie prawnego zastępcy (opiekuna, kuratora) strony. Mimo takich zmian może pełnomocnik procesowy dalej prowadzić proces; następca prawny strony lub ustanowiony dla niej zastępca prawny mogą jednak każdej chwili pełnomocnictwo procesowe odwołać.

Zgaśnięcie pełnomocnictwa przez odwołanie lub wypowiedzenie wywiera natychmiastowy skutek prawny jedynie w stosunku między miodawcą a pełnomocnikiem (bez względu na to, czy rozchodzi się o pełnomocnictwo zwyczajne czy pełnomocnictwo procesowe).

Po wypowiedzeniu pełnomocnictwa ma pełnomocnik prawo i obowiązek zastępywać miodawcę przez 14 dni, jeśli jest to potrzebnem dla odwrócenia szkody, miodawcy grożącej.

Przepis ten wyjęto z §. 11. ord. adw. i zastosowano także do zwyczajnych pełnomocników.

W razie odwołania pełnomocnictwa ustaje obowiązek adwokata do dalszego zastępowania miodawcy z chwilą odwołania. Co do pełnomocników zwyczajnych należałoby w razie odwołania pełnomocnictwa

zastosować przepis §. 1025. u. c., bez względu na to, czy mają pełnomocnictwo procesowe, czy pełnomocnictwo zwyczajne.

Zgaśnięcie pełnomocnictwa przez odwołanie lub wypowiedzenie skutecznem jest w obec przeciwnika procesowego dopiero od chwili zawiadomienia go o odwołaniu lub wypowiedzeniu pełnomocnictwa a w sporach adwokackich dopiero od chwili zawiadomienia o ustanowieniu innego adwokata pełnomocnikiem.

X.

Stosunek przepisów procedury cywilnej o pełnomocnictwie do dotychczasowych ustaw.

Art. 1. ustęp 2. ust. z. p. c. brzmi: „z tym samym dniem tracą, o ile niniejsza ustawa lub procedura cywilna wyjątku nie zawiera, moc obowiązującą wszystkie przepisy ustawowe, w innych ustawach zawarte, jeśli odnoszą się do przedmiotu uregulowanego przez procedurę cywilną“.

Celem ułatwienia przeglądu wylicza ustawa zaprowadzająca ważniejsze postanowienia, przez nową ustawę zniesione i wylicza też niektóre postanowienia ustawowe, które w mocy pozostały, a co do których inaczej trudno byłoby się zorientować, o ile w mocy obowiązującej pozostały.

Motywa wypowiadają jasno tendencją ustawodawców die Gesetzgebung wird sich darauf beschränken müssen, bloss eine allgemeine Directive für die Beurtheilung der derogirenden Wirkung der neuen Processgesetze zu geben und im übrigen dem Richter zu überlassen, im einzelnen Falle zu entscheiden.

Das neue Gesetz bedarf der derogirenden Kraft, damit seine Sätze zur Anwendung freien Raum finden es wird genügen, dass die Rechtssprechung an den Rechtssätzen älterer Herkunft keinen Widerstand und keine Hindernisse findet.

Es treten danach alle jene Vorschriften ausser Wirksamkeit, welche durch Bestimmungen der neuen Gesetze ersetzt sind, oder mit diesen im Widerspruche stehen.

Wobec tego stanowiska ustawodawców wskazanem jest, skoro się porusza pewną instytucją prawa procesowego, równocześnie i przedstawić, o ile przez nową ustawę zmieniono lub zniesiono postanowienia dawnych ustaw, do odnośnej materii się odnoszące.

Zacznę więc od ustawy cywilnej.

W rozdziale 22 o pełnomocnictwach nie ma w ustawie zaprowadzającej wcale wzmianki. Nasuwa się przedewszystkiem §. 1005. u. c. pod uwagę. Ten paragraf zostaje w zupełności w mocy. Tylko kwestya, czy pełnomocnictwo udzielone ma być ustnie, czy pisemnie, o tyle zależy od woli stron, o ile w procedurze cywilnej innego postanowienia nie ma. Kiedy zaś wedle procedury cywilnej musi być pełnomocnictwo na piśmie zeznane, o tem była mowa wyżej, w rozdziale o formach pełnomocnitwa.

§. 1007. u. c. zostaje w mocy w całości, o ile nie chodzi o pełnomocnictwa procesowe. Do pełnomocnictw procesowych odnosi się co do możliwości ich ograniczenia §. 31. p. c.

§. 1008. u. c. Zamiast formułowanej przysięgi stron, — wprowadziła ustawa dowód z przesłuchania stron pod przysięgą. Ustęp. §. 1008. u. c. o wskazywaniu, przyjmowaniu i odkazywaniu przysięg utracił swe znaczenie. W pełnomocnictwach procesowych nie potrzeba wcale dodawania upoważnienia do zaoferowania dowodu z przysięgi stron, gdyż upoważnienie takie mieści się w §. 31. 1. p. c.

Inaczej w pełnomocnictwach zwyczajnych.

Tu musi być wymienione w pełnomocnictwie, że pełnomocnik ma prawo zaoferowywać dowód z przesłuchania strony pod przysięgą. Twierdzę zaś to z następujących względów:

1. że pełnomocnictwo zwyczajne wedle ustawy procesowej nie może opiewać ogólnie, lecz tylko na pewne określone czynności procesowe (§. 33.), zatem treść dokładnie należy określić;

2. że treść i zakres uprawnień zeń wypływających, wedle ustawy cywilnej ocenioną być ma, a ustawa cywilna, co do przysięgi stron, nakazuje upoważnienie do zaoferowania takowej, zamieścić w pełnomocnictwie; okoliczność zaś, że inną formę przysięgi stron w ustawie przyjęto, nie zmienia zasady.

Uprawnienie do wyboru sędziego polubownego musi być zawarte specjalnie i w pełnomocnictwie procesowym, a tembardziej w pełnomocnictwie zwyczajnem.

Upoważnienie do darmego zrzeczenia się praw, o ile rozchodzi się o sprawę, dla której pełnomocnictwo procesowe wystawiono, nie potrzebuje być w niem zawarte. W innych wypadkach upoważnienie takie musi być w pełnomocnictwie zawarte.

§. 1010. u. c. pozostaje zupełnie w mocy z modyfikacją, jaką wprowadził §. 14. ord. adw.

Toż samo i co do §. 1013., który zmodyfikowało postanowienie §. 17. ord. adw., pozostające naturalnie w mocy. Niejakie trudności nastręcza §. 1018. u. c.

Wedle §. 39. p. c. mają, o ile ustawa inaczej nie stanowi, przepisy o stronach zastosowanie i do pełnomocników.

Wedle §. 1. p. c. mogą strony o tyle samodzielnie działać przed sądem, o ile mają zdolność procesową, która schodzi się ze zdolnością do działań prawnych z §. 865. u. c.

Z tego wynika, że nie wolno działać samodzielnie przed sądem w zastępstwie strony temu, kto nie ma zdolności procesowej, czyli że pełnomocnik musi mieć zdolność procesową; wypowiada to i §. 29. ust. 1. p. c.

Jeśli pełnomocnik musi mieć zdolność procesową, natenczas w wypadku, gdyby stanął ktoś nie mający zdolności procesowej jako pełno-

mocnik, postępowanie byłoby wedle §. 477. 5. p. c. nieważne. W obec tych przepisów ustawy procesowej postanowienie §. 1018. u. c. o ile chodzi o postępowanie przed sądem, należy uważać za uchylone. Przepis ten zostaje w mocy, o ile chodzi o działanie pozasądowe.

§. 1021. u. c. pozostaje w mocy z modyfikacją, jaką wprowadził §. 11. ord. adw. Ponieważ zaś ustawa procesowa nic innego co do pełnomocnictw procesowych nie postanawia, ma on zupełne zastosowanie i do pełnomocnictw procesowych, t. j. że pełnomocnik procesowy, jeśli nie jest adwokatem, może wypowiedzieć pełnomocnictwo pod warunkami w §. 1021. u. c. zawartymi.

§. 1022. u. c. Przepis tego paragrafu został przez §. 35. p. c. zmieniony o tyle, że pełnomocnictwo procesowe przez śmierć mocodawcy nie gaśnie i nie potrzebuje klauzuli, że i w imieniu spadkobierców zostaje udzielone.

§. 1024. u. c., §. 1025. u. c. O tych paragrafach była wzmianka w rozdziale IX.

§. 1026. obowiązuje z tem ograniczeniem, że strona ma obowiązek donieść o zgaśnięciu pełnomocnictwa, zaczem nie może być pełnomocnik przez mocodawcę do odpowiedzialności za to pociągany, iż przeciwnika procesowego o zgaśnięciu nie zawiadomił.

Dalsze przepisy ust. c. o pełnomocnictwie nie odnoszą się do materji procedurę cywilną unormowanych.

Ustawa handlowa.

Wedle art. 42. u. h. prokura upoważnia do przedsięwzięcia wszelkiego rodzaju czynności sądowych i zasądowych, jakie się z handlu w ogóle wywiązują; zastępuje wszelkie szczegółowe pełnomocnictwo przez ustawy krajowe wymagane; upoważnia do przyjmowania i odprawiania pełnomocników. Ponieważ prokurent jest niejako alter ego pryncypała, musi mieć zdolność do działań prawnych (arg. z §. 1. u. h. — zob. Pollitzer Handelsrecht str. 109.) czyli zdolność procesową wedle §. 1. p. c. Stąd zaś wynika, że każdy prokurent może osobiście przed sądem za pryncypała działać.

Prokurent nie potrzebuje pełnomocnictwa procesowego dla sporu, gdyż prokura je w sobie zawiera.

Prokurent jest również uprawniony udzielić pełnomocnictwo procesowe tak adwokatowi jak i nie adwokatowi, jak również i ustanowić zwyczajnego pełnomocnika.

Takie, przez prokuranta ustanowione pełnomocnictwo, nie jest substytucją lecz samoistnem nadaniem praw, samoistnym kontraktem pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo, przez prokuranta udzielone, nie gaśnie więc ze zgaśnięciem prokury. Naturalnie może je w myśl §. 35. p. c. pryncypał lub nowy prokurent odwołać lub wypowiedzieć.

W razie prokury zbiorowej mogą tylko wszyscy prokuranci razem ustanowić pełnomocnika; przed sądem mogą tylko wspólnie działać, chyba że jednego z pośród siebie specjalnie przez udzielenie pełnomocstwa do działania upoważnią.

Pełnomocnik handlowy nie jest upoważniony do działania przed sądem (art. 47. 2. u. h.) i nie ma prawa udzielić pełnomocnictwo procesowe lub zwykłe pełnomocnictwo. Działać przed sądem w imieniu pryncypała może jedynie na podstawie osobnego pełnomocnictwa.

W jawnych spółkach handlowych (art. 118. u. h.) do zeznania pełnomocnictwa (tak zwykłego jak i procesowego) upoważniony jest każdy do zawiadostwa interesami spółki upoważniony spółnik; w spółkach akcyjnych powołaną jest do tego dyrekcyja.

W razie likwidacyi spółki, uprawnieni są do tego likwidatorowie i to, jeśli wyraźnie czego innego nie postanowiono, wszyscy wspólnie.

Ustawa wekslowa.

Wedle art. 17. u. w. może indos zawierać dodatek „do zainkasowania” lub „per procura”. Dodatek taki wywiera ten skutek, że własność weksla nie przechodzi na indosataryusza; ten ostatni uważanym jest tylko za pełnomocnika i upoważniony jest do ściągnięcia wierzytelności wekslowej, do założenia protestu, do zawiadomienia poprzednika indosanta o niezapłaceniu weksla, do zaskarżenia niezapłaconej i do podniesienia deponowanej wierzytelności wekslowej. Również upoważniony jest taki indosataryusz do przeniesienia tego swego indosu na kogo innego.

Skoro wedle art. 17. u. w. indosataryusz taki ma prawo zaskarżenia weksla, tem samem miałby prawo przeprowadzić proces i nie potrzebowałby do przeprowadzenia procesu żadnego innego pełnomocnictwa. Nie mógłby jednak indosataryusz taki zawrzeć ugody, uznać pretensyą przeciwnika lub zrzec się pretensyi swego indosanta, gdyż art. 17. u. w. takich praw mu nie nadaje a wedle §. 1008. u. c. dotyczące uprawnienia muszą być w pełnomocnictwie szczegółowo wymienione.

Skoro zaś indosataryusz taki uprawnień tych nie ma, zakres działania jego jest ciśniejszy niż zakres działania pełnomocnika procesowego z §. 31. p. c.

Ponieważ zaś wedle procedury cywilnej i normy jurysdykcyjnej w sprawach wekslowych obowiązuje przymus adwokacki a adwokatowi tylko pełnomocnictwo procesowe udzielone być może, przeto przepis art. 17. u. w. „co do prawa zaskarżenia weksla przez indosataryusza” nie może być w obec nowej ustawy zastosowany. Indosataryusz bowiem choćby był adwokatem, nie może bez pełnomocnictwa procesowego wytoczyć skargi wekslowej i nie może również udzielić pełnomocnictwa procesowego, bo sam nie ma tak daleko idących praw, jakie pełnomocnik procesowy posiadać musi.

Przepis art. 17. u. w., o ile rozchodzi się o prawo indosataryusza do zaskarżenia weksła, należy tedy uważać jako zniesiony przez procedurę cywilną.

Ustawa konkursowa.

§. 159. u. konk. postanawia, że ordynacya konkursowa decyduje o tem, o ile przez otwarcie konkursu do majątku strony następuje przerwa procesu.

Ustawa konkursowa zna dwa rodzaje wierzytelności:

1. wierzytelności, które muszą być zgłoszone do masy (§. 37. u. k.),
2. wierzytelności, których do masy zgłaszać nie potrzeba (§. 137. u. k.).

Co do wierzytelności ad 1) należy znowu odróżnić dwa przypadki:

- a) w chwili otwarcia konkursu postępowanie pierwszej instancji nie jest jeszcze ukończone,
- β) przed otwarciem konkursu zapadł już wyrok końcowy w pierwszej instancji.

Otóż postępowanie sądowe przerywa się jedynie w przypadku 1 a) bezwarunkowo celem zgłoszenia wierzytelności do masy. Obojętne jest, czy upadłego zastępuje adwokat, w pełnomocnictwo procesowe zaopatrzony zwyczajny pełnomocnik, czy tylko pełnomocnik, zwyczajne pełnomocnictwo mający.

Jeśli wierzytelność zostanie przy zgłoszeniu zaprzeczoną, ma być proces na nowo podjęty. Ustanowiony przez upadłego pełnomocnik może podjęty tak proces dalej prowadzić, jeśli jest adwokatem lub jeśli ma pełnomocnictwo procesowe. Proces prowadzi się dalej imieniem ogółu wierzycieli, którzy ipso iure, bez żadnej proceduralnej czynności, wstępują w prawa upadłego (§. 1024. u. c.; §. 158. p. c.).

W przypadku 1 β) przerwa postępowania następuje tylko wówczas, gdy upadły nie był zastąpiony przez adwokata lub osobę w pełnomocnictwo procesowe zaopatrzoną. Przepis §. 7. u. k. został więc przez nową ustawę ścieśniony.

Co do wierzytelności z §. 137. u. k. następuje przerwa postępowania, bez względu na stadyum procesu w chwili otwarcia konkursu, tylko w przypadku, gdy upadłego nie zastępował adwokat lub osoba w pełnomocnictwo procesowe zaopatrzona.

§. 111. u. k. postanawia, że jeśli wierzyciel, nie mieszkający w miejscu siedziby komisarza konkursowego, nie wymieni w zgłoszeniu pełnomocnika dla odbioru pism, natenczas ma sąd konkursowy ustanowić mu kuratora. Otóż mimo, iż procedura cywilna wprowadziła instytucyą pełnomocników dla doręczeń, będzie sąd konkursowy w tych wypadkach ustanawiać kuratora a nie pełnomocnika dla doręczeń, a to dlatego, że w postępowaniu konkursowem (o ile nb. nie rozchodzi się o spory) przepisy patentu niespornego mają zastosowanie, a powtórne

dlatego, że kurator taki inne ma wedle ustawy konkursowej obowiązki w obec swego kuranda niż pełnomocnik dla doręczeń wobec swego mocdawcy (zob. §. 99. p. c.).

Ordynacya adwokacka

pozostała w całości w mocy i niektóre jej przepisy weszły do postanowień procedury cywilnej o pełnomocnictwie, o czem na odnośnych miejscach była mowa. Do §. 9. ord. adw. odnosi się przepis §. 321. 4. p. c., że adwokat może odmówić zeznania pod względem tego, co mu strona jako adwokatowi poruczyła. §. 14. ord. adw. pozostał w całości w mocy i ma zastosowanie także do pełnomocnictw procesowych. Zatem w razie przeszkody, jakaby adwokatowi w drodze stanęła, może adwokat substytuować innego adwokata i dla całego sporu. Ograniczenie substytucyi wypowiedziane w §. 31. p. c. nie ma do tego przypadku zastosowania (zob. rozp. min. z 3. grudnia 1897 l. 25.801. do §. 31.).

Również pozostaje w mocy §. 15. ord. adw. w całości.

W końcu nadmienić jeszcze wypada, że pozostała w całości w mocy ustawa z 26. marca 1890 Nr. 58. dz. p. p. upoważniająca ministerstwo do zaprowadzenia taryfy adwokackiej oraz taryfa adwokacka, wprowadzona rozp. min. z 25. czerwca 1890 Nr. 129. dz. p. p. Rozp. min. z 11. grudnia 1897 Nr. 293. dz. p. p. zawiera jedynie postanowienia co do zastosowania taryfy adwokackiej do nowych ustaw procesowych.

Rozp. min. z 25. czerwca 1890 Nr. 129. dz. p. p. pozostaje w mocy dla spraw, wedle dawnych ustaw procesowych załatwić się mających.

Z rozp. min. z 11. grudnia 1897 Nr. 293. dz. p. p. wynika, że taryfa adwokacka i do czynności procesowych przez notaryuszy, jako pełnomocników procesowych przedsięwziętych, ma zastosowanie, jakkolwiek z motywów rządowych do procedury cywilnej przebiegała się tendencya ustanowienia taryfy należytości wyłącznie dla stanu adwokatów.

Od Redakeyi. Za tę tak wyczerpującą pracę wyrażamy szanownemu autorowi najserdeczniejsze podziękowanie.



Czy i jaki wpływ na tok egzekucyi przez sprzedaż nieruchomości powinno wywierać niezłożenie: 1. kosztów oszacowania nieruchomości, 2. kosztów insercyi edyktu?

Powszechnie wiadomą jest rzeczą, że wdrożyć i przeprowadzić egzekucję przez sprzedaż gruntu o wiele jest łatwiej obecnie, aniżeli było to dawniej i że tego rodzaju egzekucya o wiele więcej przeraża naszego wieśniaka, aniżeli egzekucya inna. Te momenta niezawodnie będą zużytkowane przez wierzycieli różnego rodzaju, a zanim rozwinie się instytucja przymusowych zarządców, — bardzo licznymi będą wnioski o wdrożenie egzekucyi przez publiczną sprzedaż gruntu — celem zaspokojenia nawet bardzo drobnych kwot.

W tym zwłaszcza ostatnim wypadku wniosek o dozwoleńie sprzedaży gruntu będzie środkiem przynaglającym dłużnika do zapłaty owych drobnych kwot i to z reguły skutecznym, albowiem dłużnik z obawy, że może być wyzuty z gospodarstwa, postara się dług rychło uiścić.

Wypadałoby się więc zastanowić, jak postępować należy, aby z jednej strony uczynić zadość przepisom obowiązujących ustaw i rozporządzeń, z których przebiega niedwuznaczna tendencya, że wykonanie dozwolonej egzekucyi ma nastąpić z urzędu (§. 16. ord. egz.), a z drugiej strony, by zbytelnym pospieszem nie wyrządzić szkody stronom i to przeważnie niezwykłym do pospieschu w przeprowadzeniu egzekucyi egzekutom — wieśniakom.

„Przeprowadzeniu egzekucyi z urzędu“ przeciwstawiłem dlatego „zbyteczny pospiesz“, — gdyż słyszałem zdania, że wedle obowiązujących ustaw można każdego rodzaju egzekucję przeprowadzić, nie troszcząc się o kosztą n. p. delegata do przeprowadzenia oszacowania gruntu, insercyi edyktu, kosztą te bowiem mogą być dodatkowo ściągnięte (cedulka i nakaz zapłaty §§. 105., 106. inst.); postępowanie to jednak mojem zdaniem, jakkolwiek w ustawie uzasadnione, mogłoby mieć miejsce chyba w niektórych przypadkach przy egzekucyi przez sprzedaż nieruchomości; takie postępowanie słusznie nazwanem by być mogło „zbytecznie pospieszne“ przynajmniej na razie, dopóki ludność nie przyzwyczai się do tego więcej pospiesznego toku egzekucyi.

Przeciwnie przy egzekucyi na nieruchomość wskazanem by było we wszystkich tych wypadkach, gdzie potrzebne są kosztą, — zażądać od egzekwenta złożenia tych kosztów z dodaniem stosownego rygoru na wypadek niezłożenia ich, a takie postępowanie nie będzie wcale uwła-

czało postanowieniom §. 16. ord. egz., znajduje natomiast uzasadnienie w myśl §. 78. ord. egz. w postanowieniach §. 332. ust. 2. p. c. i ze względu na powyżej naprowadzone uwagi przedstawia się jako praktyczne a praktyczność takiego postępowania jeszcze bardziej wystąpi w ciągu dalszych uwag.

Chcę się tu właśnie zastanowić nad tem: 1. w której chwili należy zawezwać egzekwenta do złożenia ewentualnych kosztów oszacowania, a 2. w której chwili do złożenia kosztów insercyi edyktu — które to ostatnie z reguły wynosić będą przeszło 5 złr., tudzież jaki rygor zagrozić w pierwszym wypadku a jaki w drugim?

ad 1. Obecnie ze sprzedażą nieruchomości, stanowiącej przedmiot księgi gruntowej, ma być z reguły dozwolone oszacowanie; otóż odnośnej uchwały, która zawiera także zarządzenie zanotowania w księdze gruntowej, że postępowanie licytacyjne wdrożone zostało, nie należy oddawać urzędowi ksiąg gruntowych do wykonania a tem samem nie można jej oddać do mundowania, lecz tylko kancelarya powinna po otrzymaniu od sędziego uchwały pozwalającej sprzedaży i oszacowania, zawezwać egzekwenta do złożenia n. p. do 8 dni kosztów oszacowania pod tym rygorem, że w razie niezłożenia odnośna uchwała nie będzie ekspedywana, a nastąpi to wezwanie w ten sposób, że odnośny urzędnik wygotuje cedułkę (§. 105. instr.), zaś urzędnik z oddziału dla egzekucyi wygotuje polecenie zapłaty i to wedle form. 17. instr., oczywiście *mutatis mutandis* i z wyraźnem podkreśleniem podanego wyżej rygoru.

W razie bezskutecznego upływu terminu kancelarya uwidoczni to na akcie, odda go do urzędu ksiąg gruntowych celem wykreślenia plom-batury, a następnie złoży do aktów jako egzekucyę niewykonaną (§. 270. ust. 2. instr.). Co do podjęcia przez egzekwenta tej do aktów złożonej egzekucyi to mogłoby tu mieć analogiczne zastosowanie uwagi Dra Vittorellego podanej w artykule: „Anmelden und Intervention im Executionsverfahren“ zamieszczonym w Gerichtszeitung Nr. 18. z roku 1898.

Jeżeli zaś koszta złożone zostaną, wtedy dopiero oddać należy akta do urzędu ksiąg gruntowych celem uskutecznienia adnotacyi, a po sporządzeniu w kancelaryi potrzebnej liczby wygotowań uchwały, wręczyć je oddziałowi dla egzekucyi i doręczeń, który wyznaczy termin do oszacowania etc. (§. 336. 6. instr.). Wypada tu z naciskiem podnieść, że przed złożeniem kosztów oszacowania byłoby rzeczą bardzo niepraktyczną uskutecznić w księdze gruntowej adnotacyę wdrożonego postępowania licytacyjnego, z której wykreśleniem dużo jest korowodów i właśnie to jest praktyczna strona tego postępowania, gdyż jeżeli adnotacya uskutecznioną została, to choć wierzyciel zostanie zaspokojonym, egzekucyi jako nie wykonanej złożyć nie można.

ad 2. Co się zaś dotyczy kosztów insercyi edyktu (ks. form. Nr. 189.), to w ust. 2. §. 106. inst. przewidzianem jest osobne polecenie zapłaty

wedle form. instr. 17. względem ściągania kosztów edyktów w ogóle, użycie jednak tego formularza przy wezwaniu do złożenia kosztów insercyi edyktu przy licytacji nieruchomości byłoby wprost nieodpowiednie a to dlatego, że rygor, jaki ów formularz w sobie mieści jest w tem stadium egzekucyi niedostateczny i mógłby spowodować różnorodne powikłania; w tem bowiem stadium egzekucyi na karcie C. znajduje się już adnotacya wdrożonego postępowania licytacyjnego, a gdyby koszta insercyjne złożone nie zostały, gdyż wierzyciel n. p. w międzyczasie został zaspokojony, wtedy wedle rygoru z form. 17. uchwała, którą licytację rozpisano (ks. form. Nr. 189.) nie byłaby ekspedytowaną wprawdzie, lecz adnotacya by istniała i gdyby później inny wierzyciel wniósł prośbę o dozwoleńie sprzedaży tej samej nieruchomości, natenczas ze względu na §. 139. ord. egz. urząd ksiąg gruntowych powinien w uwadze hipotecznej wspomnieć o istnieniu adnotacyi wdrożonego już postępowania licytacyjnego, a sąd dozwoliłby egzekucyi przez przystąpienie do wdrożonego już postępowania licytacyjnego, które jednak nie będzie już nigdy ani dalej prowadzone, ani ukończone, gdyż pretensya n. p. umorzona została.

Przy wezwaniu wierzycieli do złożenia kosztów insercyi edyktu najodpowiedniej byłoby dołożyć rygor, że w razie niezłożenia egzekucya zastanowioną będzie — zwłaszcza, że instrukcyja w §. 106. ust. 2. mówiąc o kosztach insercyi edyktów w ogóle, wyraźnie zastrzega sądowi prawo wydawania innych zarządzeń a tem samem upoważnia go do zagrożenia innych rygorów, aniżeli z form. 17., o ile oczywiście przedstawiać się będą jako stosowniejsze. Rygor wyżej wspomniany dlatego jako stosowniejszy się przedstawia, gdyż w wykonaniu tego rygoru można będzie podobnie, jak w razie nieprzedłożenia warunków licytacyjnych (form. ks. Nr. 180.) zastanowić postępowanie licytacyjne przez powzięcie uchwały wedle ks. form. Nr. 202. względnie 204., a następnie zarządzić ewentualne wykreślenie adnotacyi wedle ks. form. Nr. 205. i tem samem pozbyć się owej adnotacyi, która jak wyżej wykazano, spowodowałaby niepotrzebne powikłania.

Wątpię, ażeby przepis §. 139. ord. egz., który używa wyrażenia „egzekucya w toku będącą“ należało rozumieć tak, że egzekucya, w której n. p. nie ekspedytowano edyktu z powodu niezłożenia kosztów insercyi — nie jest w toku i że dlatego do niej nie należałoby stosować §. 139. ord. egz. Egzekucya, która zastanowioną lub wstrzymaną nie została — jest w toku. Po tych uwagach najstosowniej i najpraktyczniej jest przy zawezwaniu egzekwenta do złożenia kosztów insercyi edyktu dodać rygor zastanowienia egzekucyi w razie niezłożenia.

Kancelarya po otrzymaniu od sędziego uchwały rozpisującej termin do licytacji, na której zamieszczoną będzie odnośne zarządzenie

co do kosztów insercyi edyktu, nie oddając aktów urzędowi ksiąg gruntowych, ani też nie mundując uchwały wygotuje cedułkę, zaś oddział dla egzekucyi i doręczeń sporządzi stosowne polecenie zapłaty z dodaniem rygoru zastanowienia egzekucyi w razie niezłożenia kosztów tych n. p. do 14 dni, a nakaz ten ze względu na surowość rygoru mógł by być przedkładanym sędziemu do podpisu. W razie bezskutecznego upływu tego terminu kancelarya uwidoczni to w aktach przedkładając je sędziemu, które przeprowadzi całe postępowanie, zmierzające do wykreślenia adnotacyi, jak to już wyżej podano. Jeżeli koszta złożone zostaną — akta mają być przedewszystkiem oddane do urzędu ksiąg gruntowych celem adnotowania terminu do licytacji — a później nastąpi wygotowanie uchwały. Jak długo nie byłaby ekspedywana uchwała zastanawiająca postępowanie, słusznosc przemawiałaby za tem, by w razie złożenia przez egzekwenta kosztów uchwały tej, chociaż już wydanej nie ekspedyować, lecz zarządzić ogłoszenie edyktu.

Egzekwent mógłby się uwolnić od tych wezwań do złożenia kosztów przez uiszczenie zaraz przy wniesieniu prośby o egzekucyę przez sprzedaż nieruchomości na ten cel pewnej kwoty do księgi pieniężnej, a jednostajność w postępowaniu przy wzywaniu do złożenia kosztów, zwłaszcza przy egzekucyi na nieruchomości byłaby bardzo pożądaną.

W §. 399. instr. sąd. przepisany jest formularz Nr. 61., który ma być wypełnionym po wydaniu uchwały zakończającej postępowanie licytacyjne. Jest to tak zwana karta liczebna. Te karty liczebne, które odsyłane być mają dopiero w lutym każdego roku, stanowić będą kontrolę, ile egzekucyi przez sprzedaż nieruchomości wykazanych w głównym rocznym wykazie zostało ukończonych, a ile nie. Postępowanie przedstawione przeze mnie w owym artykuliku ma jeszcze i tę zaletę, że prowadzi do powzięcia uchwały, zastanawiającej postępowanie egzekucyjne. Po powzięciu więc takiej uchwały będzie można wystawić zaraz kartę liczebną i sprawa będzie ukończoną — a inaczej nie byłoby karty liczebnej — sprawa leżałaby i figurowała w wykazie jako niezakończona i stan spraw egzekucyjnych przez sprzedaż nieruchomości, przedstawiałby się z końcem roku niekorzystniej, aniżeli jest w rzeczywistości.

Za tem zapatrywaniem przemawia i dotychczasowa praktyka sądowa.

Sąd powiatowy w mieście Gracu dodaje do form. 17. dodatek, że ogłoszenie edyktu i doręczenie ogłosić się mającej uchwały na zezwolenie przymusowej sprzedaży nastąpi dopiero po złożeniu kosztów (§. 106. instr.) i że po bezskutecznym upływie terminu zapłaty wierzyciel egzekwujący będzie uważany jako zrzekający się dozwolonej sprzedaży (§. 39^o. i 200³. o. e.). Polecenie to doręczono zastępcy egzekucyą prowadzącego wierzyciela na dniu 27. czerwca 1898 i ono urosło w moc prawną. Przeciw uchwale sądu powiatowego z 1. sierpnia 1898 l. cz. E. 1216—98/5, mocą której egzekucyą w myśl §§. 39^o., 200³. i 282. o. e.

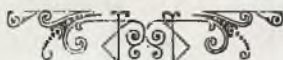
wstrzymano, wniesiono rekurs, który sąd krajowy w Gracu odrzucił uchwałą z 27. sierpnia 1898 l. cz. R. VIII.105 98/1, albowiem zaniedbanie terminu do złożenia kosztów w myśl końcowej uwagi w nakazie równa się odstąpieniu od egzekucyi, które w myśl ustawy pociąga za sobą skutki prawne. (Jur. Bl. 1898 Nr. 44.)

Podbuż, 9. września 1898.

Józef Pawłowicz.

Odpowiedź Redakcyi. W wypadkach przez szanownego autora poruszonych najodpowiedniejszym jest, wezwanie wierzyciela do wczesnego złożenia należności edyktałnych z tem zagrożeniem, że niezłożenie należności w czasie należytych, gdy ogłoszenie edyktu jest warunkiem przeprowadzenia przymusowej sprzedaży, będzie uważane jako odstąpienie od popierania postępowania egzekucyjnego.

W razie zastanowienia aktów egzekucyjnych należy wykreślić z urzędu dotyczącą adnotacyą hipoteczną. Wnioski na przymusową sprzedaż nieruchomości lub przymusowy zarząd powinny bezpośrednio z biura podawczego (a nie dopiero po załatwieniu w oddziale sądowym) być oddane urzędowi hipotecznemu.



PRAKTYKA SĄDOWA.

Orzeczenia senatu V. i VI. c. k. sądu krajowego lwowskiego jako sądu apelacyjnego.

10. Wyroki w sporach drobnostkowych wydane mogą być zaczepione tylko z powodów nieważności w §. 477. u. 1 - 7. p. c. przewidzianych a §. 55. p. c. stanowiący tylko o rodzaju środka prawnego przeciw orzeczeniom o kosztach sporu w wyroku zamieszczonym do spraw drobnostkowych nie ma zastosowania. (O. z 13. sierpnia 1898 R. V. 184/98₁).

11. Jeżeli egzekwent nie cofnął żądania o przeprowadzenie egzekucyi w ogóle, ani też takowej nie zrzekł się, a oświadczył tylko, że na razie nie żąda przeprowadzenia dozwolonej licytacji, zastrzegając sobie prawo wniesienia ponownej prośby o sprzedaż ruchomości, przeto w danym wypadku nie ma podstawy do zniesienia w s wszystkich aktów egzekucyjnych w ogóle — raczej należy przy zastosowaniu §§. 282., 200. o. e. tylko licytacją zastanowić. (Orzec. z 7. września 1898 R. V. 222/98₁).

12. Akt notaryalny z klauzulą §. 3. ust. not. stanowi tytuł egzekucyjny (§. 1. ust. 17. o. e.), na mocy którego intabulacja prawa zastawu z dodatkiem, że aktowi notaryalnemu przyznaje się moc natychmiastowej egzekucyi, odpowiada w zupełności adnotacyi w §. 88. o. e. przewidzianej a równającej się pod względem skutków adnotacyi skargi hipotecznej wedle rozp. min. spraw. z 19. września 1860. Nr. 212. dz. u. p. a względnie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu t. j. że egzekucya przeciw każdemu późniejszemu nabywcy prowadzoną być może. W obec tego przytoczony przez pierwszego sędziego powód odmówienia prośbie, że pretensya tabularnie jako ściągalna nie jest oznaczoną, nie jest uzasadniony. (Orz. z 16. września 1898 R. V. 223/98₁).

13. Wprawdzie wedle §. 53. o. e. każdy z przeciwników powinien otrzymać egzemplarz wniosku na piśmie wniesionego, jednakowoż brak jednego egzemplarza nie jest tego rodzaju, iżby przeszkadzał prawidłowemu załatwieniu wniosku (§. 84. p. c.); uchylenia tej formalności nie może pociągać za sobą skutku odmówienia wnioskowi lub nieważności zaczepionej uchwały zwłaszcza, że wedle §. 53. o. e. w razie uczynienia wniosku do protokołu, udzielenie tegoż stronie przeciwnej nie jest koniecznem, a wedle §. 73. o. e. stronom interesowanym wolno przeglądać akta egzekucyjne w kancelaryi sądowej. (Orzec. z 7. września 1898 R. V. 224/98₁).

14. Wedle ord. egz. tylko w wypadku w §. 301. przewidzianem, jeżeli dłużnik dłużnika na wniosek egzekucyą popierającego wierzyciela

ma złożyć oświadczenie co do pretensyi dłużnika, koszta tego oświadczenia ma ponosić egzekucyą popierający wierzyciel; jeśli jednak wierzyciel podobnego wniosku nie uczynił, a dłużnikowi dłużnika nie nakazano, by co do poborów dłużnika złożył oświadczenie, brak warunków do zasądzenia egzekucyą popierającego wierzyciela na ponoszenie kosztów oświadczenia, którego nie żądano jako też kosztów audyencyi tem oświadczeniem spowodowanej. (O. z 22. czerwca 1898 R. V. 102/98/₁ zatwierdzone O. N. T. z 23. września 1898 l. 11.318.).

15. Protokolarne wnoszenie rekursów nie jest zależnem od tego, aby w siedzibie sądu nie było przynajmniej dwóch adwokatów (§. 520. p. c.); §. 90. ustawy z 27. listopada 1896 Nr. 117. dz. u. p. odnosi się tylko do pism apelacyjnych. (Orz. z 30. września R. V. 241/98/₁).

16. W sprawie egzekucyjnej ks. Samuela M. przeciw Włodzimierzowi M. pto 1050 złr. zpn. załatwiając rekurs wierzycielki firmy A. B. od uchwały c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie z d. 22. sierpnia 1898 E. II. 1.426/98/₁₂, którą żądaniu rekurentki o nieprzyjęcie protokołu dokonanej dnia 9. sierpnia 1898 E. II. 1.426/98/₁₃ z wolnej ręki sprzedaży lokomobili i odebranie takowej od nabywcy odmówiono, sąd krajowy we Lwowie jako apelacyjny zaczepioną uchwałę zatwierdził.

Rekurująca firma uzasadnia swój rekurs tem, że jej jako strony egzekucyą popierającej nie przesłuchano na wniosek o dozwoleńie sprzedaży z wolnej ręki i następnie nie zawiadomiono o dozwoleńiu tej sprzedaży.

Otóż w pierwszym względzie stanowi §. 280. o. e., że na wniosek o spieniężenie zajętych ruchomości w inny sposób, aniżeli przez publiczną sprzedaż, dłużnik ma być przesłuchany, a przesłuchanie innych interesowanych przepisaniem nie jest.

W drugim względzie §. 272. o. e. przepisuje zawiadomienie egzekucyą popierających wierzycieli o dozwoleńiu sprzedaży przez doręczenie edyktu; rozchodzi się więc o to, czyli rekurująca firma w danym razie może być uważaną za wierzyciela egzekucyę popierającego.

Zestawienie §§. 3., 257., 267., 171. i 281., 106. o. e. prowadzi do przeczącej odpowiedzi.

Według §. 3. wierzycielem egzekucyę popierającym jest strona mająca pewne roszczenie, która przedstawia wniosek na dozwoleńie pewnego kroku egzekucyjnego — w obec czego postanowienie §. 157. al. 3. o. e., że wierzycielowi, na rzecz którego zostaje zanotowanem prawo zastawu na ruchomościach już poprzednio na rzecz innego wierzyciela zajętych przysłuży stanowisko egzekucyę popierającego, odnosić się może tylko do zajęcia i ma to znaczenie, że ten późniejszy wierzyciel dalszą egzekucyę samoistnie może prowadzić nie potrzebując oczekiwać dalszych kroków egzekucyjnych ze strony pierwszego wierzyciela. Przy takim rozumieniu §. 157. o. e., jakie mu rekurująca firma

podsuwa, t. j. że wierzyciel późniejszy w całym późniejszym stadium egzekucyjnym już na mocy roszczenia prawa zastawu za wierzyciela egzekucję popierającego ma być uważany, czyniłoby zbytecznym cały §. 267. o. e., gdzie jest mowa o przystąpieniu do postępowania licytacyjnego, gdyż sprzedaż przed uzyskaniem prawa zastawu nie może być dozwoloną (§. 264. o. e.).

W końcu należy zwrócić uwagę na różnicę postanowienia §. 171. o. e. zarządzającego zawiadomienie wszystkich wierzycieli mających prawo zastawu z postanowieniem §. 272. o. e., tudzież na postanowienie §. 206. o. e., gdzie jest mowa o wierzycielach, którzy egzekucję przez sprzedaż popierają w odróżnieniu do innych wierzycieli, a które postanowienie wedle §. 282. o. e. także przy ruchomościach ma zastosowanie.

Z powyższych uwag wynika, że gdy rekurująca firma dla swej pretensyi nie uzyskała dozwoleń sprzedaży a względnie nie przystąpiła do postępowania sprzedażnego na rzecz innego wierzyciela dozwolonego, odnośnie do tego kroku nie miała charakteru wierzyciela egzekucję popierającego i dlatego zawiadomienie jej o zarządzonej sprzedaży po myśli §. 272. o. e. nie było potrzebnem. (Orz. z 30. września 1898 R. 243/98₁).

17. Należitości prawne nie należą do należitości, nad których ściąganiem sąd z urzędu czuwać ma (§. 104. instr.), przeciwnie wedle §. 7. ustawy o należitościach ściąganie takowych ma nastąpić na sposób ściągania zaległych podatków państwowych i przez organa do tego powołane, a w szczególności co do należitości od wyroku w stemplach mającej być uiszczoną po myśli §. 67. ustawy o należitościach, obowiązkiem jest sądu tylko uczynić do władzy skarbowej przepisane doniesienie o nieuiszczeniu należitości i w ten sposób spowodować przymusowe jej ściąganie, a że to się stało na odnośnym akcie zanotować. (Orz. z 22. października 1898 R. V. 282/98).

18. Uchwałą z dnia 20. kwietnia 1898 III. 639/86/276/II. zadekretował c. k. sąd krajowy we Lwowie wniesioną na dniu 1. kwietnia 1898 skargę restytucyjną Józefy F. przeciw Kongregacyi S. o zniesienie sporu głównego z powodu złego zastępstwa adwokata do wniesienia pisemnej obrony.

Na rekurs pozwanej Kongregacyi przez c. k. Prokuratorę Skarbu zastąpioną zniósł wyższy Sąd krajowy decyzją z 16. maja 1898 R. I. 144/98₁ uchwałą i orzekł, że powyższy spór restytucyjny ma być przeprowadzony wedle przepisów procedury cywilnej z 1. sierpnia 1895 Nr. 112. dz. u. p.

Uzasadnienie. Korzystając z przepisu art. 41. ustawy z 1. sierpnia 1895 Nr. 112. dz. u. p. wniosła podwółka spór restytucyjny odnośnie do sporu głównego załatwionego wedle przepisów galic. ustawy sądowej z r. 1796 i domagała się w swym pozwie restytucyjnym dekretacyi tegoż do pisemnego postępowania, co też pierwszy sąd uczynił.

To postanowienie sądowe nie ma uzasadnienia w przepisach ustawy, jest z nimi nawet sprzeczne, przeto nieważne. Art. LI. u. z. p. c. postanawiając słowy: „findet die Wiedereinsetzung in den vorigen Stand nach den bisher geltenden Processvorschriften statt“, wcale tem nie unormował formalnej strony przewieść się mającego sporu restytucyjnego, nie orzekł tem, że spór ma być przewidziany wedle przepisów ustawy sądowej z r. 1796, lecz orzekł jedynie o dopuszczalności restytucyi w danych wypadkach w ogóle, o warunkach jej i jej proceduralnych skutkach, t. j. o materyalnej stronie procesu restytucyjnego, postanowił, że w przewidzianym w art. LI. wypadku, taki spór restytucyjny, jak go ustawa sądowa dopuszcza, z tych powodów, w tych warunkach i z takimi skutkami może być wdrożony. Jakie postępowanie na taki pozew restytucyjny ma być wprowadzone, tego art. LI. wcale nie postanawia; w tym względzie stanowcze postanowienie zawiera art. I. ust. z dnia 1. sierpnia 1895. Nr. 112. dz. u. p. znajdujący dalsze poparcie w art. XLVII. tejże ustawy. Że spór restytucyjny nie jest dalszym ciągiem sporu głównego, jest niewątpliwem, ponieważ spór główny stanowczo jest zakończony, a spór restytucyjny zawiera odeń odmienne żądanie, dotyczy innego przedmiotu, który nowym pozewem dochodzony, nowym wyrokiem musi być rozsądzony. Jako spór zupełnie nowy i samoistny, wniesiony pod panowaniem nowej procedury cywilnej, musi takowy być przewidzianym wedle przepisów tejże procedury.

Do rekursu rewizyjnego powódki przychylił się Najwyższy Trybunał sprawiedliwości, zmienił zaczęzione odmienne rozstrzygnięcie wyższosądowe i rezolucyą pierwszosądową do swej mocy przywrócił, albowiem według art. LI. ustawy wprowadczej do procedury cywilnej przeciw wyrokom w procesach, które mimo to, że procedura cywilna już zaczęła obowiązywać, według przepisów procesowych dla Galicyi zostały przeprowadzone i rozstrzygnięte, przywrócenie do pierwotnego stanu ma miejsce według dotychczasowych przepisów procesowych, zatem postanowienie nowej procedury cywilnej na niniejszy pozew restytucyjny tem mniej zastosowanie znajdować mogą, o ile w nowej procedurze cywilnej pozew restytucyjny z powodu złego zastępstwa całkiem jest obcym i według art. I. ustawy wprowadczej do procedury cywilnej w tym względzie wszystkie tak dopuszczalność przywrócenia do pierwotnego stanu, jak też przynależność sądów i sposób postępowania normujące przepisy dawniejszej galic. procedury cywilnej pozostały w mocy obowiązującej. Z zapatrywaniem wyższego sądu krajowego, że artykuł LI. ustawy wprowadczej do procedury cywilnej nie mieści w sobie postanowienia w procesie restytucyjnym z powodu złego zastępstwa, zatem nie postanawia, że taki spór prowadzony być ma według przepisów dawniejszej ustawy o postępowaniu sądowym, zgodzić się nie można, gdyż takowe ani w brzmieniu, ani w myśli i celu art. LI. ustawy wpraw. do procesu cywil. nie jest uzasadnione, wreszcie

taki pozew restytucyjny przedstawia się jako nadzwyczajny środek prawny, który już z powodu swego bezpośredniego odnoszenia się do przeprowadzonego procesu właśnie według postępowania dla tego sporu obowiązującego traktowany być ma. Wskutek tego musiano na rekurs rewizyjny powódki zmieniając rozstrzygnięcie wyższo-sądowe przywrócić rezolucyą piewszo-sądową do swej mocy. Koszta rekursu rewizyjnego ma powódka sama ponosić, gdyż w niniejszym wypadku rozchodzi się o pozew restytucyjny przez nią wniesiony (§. 496. p. c. g. zach.). (O. N. T. z 19. października 1898 R. l. 10.183.)¹⁾.

19. Załatwiając w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, egzekwującego wierzyciela przeciw Emilianowi B. o 3 raty po 800 złr. zpn. przedłożony rekurs Emiliana B. od uchwały c. k. Sądu powiatowego (Oddział I.) w Winnikach z dnia 23. września 1898 lcz. E. 144/98/₈, którą objęto edykt licytacyjny, rozpisujący przymusową publiczną sprzedaż realności w Winnikach położonych wyk. hip. l. 604 i 605 księgi gruntowej. gminy kat. Winniki objętych, dłużnika własnych c. k. sąd kraj. we Lwowie zaczepioną uchwałę jako przedwczesną i nieważną zniósł i sądowi powiatowemu polecił, aby po prawomocności niniejszej uchwały przedewszystkiem przeprowadził odpowiednie dochodzenia celem ustalenia okoliczności, zdążających do wykazania, iż podana przez egzekwujący Bank cena szacunkowa realności zlicytować się mających istotnie jest wartością szacunkową wysłedzoną stosownie do przepisów statutu egzekwującego Banku tudzież celem stwierdzenia okoliczności, jaka kwota z podanej przez egzekwujący Bank wartości szacunkowej na wartość gruntu, jaka na wartość budynków, jaka na wartość przynależności przypada, czy w szczególności wszystkie budynki obecnie do realności powyższej należące przy ustaleniu wartości szacunkowej przez Bank egzekwujący uwzględnione zostały i o ile przy tem uwzględniono obecne przynależności tych realności, by następnie ewentualnie odpowiednie do wyniku dochodzeń wydał zarządzenia załatwiając zarazem we własnym zakresie działania jako zażalenie po myśli §. 68. o. e. powyższy rekurs, o ile tenże obejmuje zarzuty przeciw sposobowi przeprowadzenia opisanie i oszacowania przynależności dłużniczych realności, by dalej wezwał egzekwujący Bank o uzupełnienie warunków licytacyjnych przez zaproponowanie wysokości wadyum tudzież najniższej oferty (§. 146. l. 2. i 4. o. e.) odpowiedniej wynikom ocenienia tudzież przepisom ustawy (§§. 147. i 151. o. e.) następnie powziął uchwałę w przedmiocie zatwierdzenia uzupełnionych warunków licytacyjnych po myśli §. 162. i nast. o. e. o tejsze uchwale w sposób ustawą przepisany (§. 64. o. e.) strony interesowane zawiadomił, by wreszcie dopiero podówczas ewentualnie równocześnie wydał po myśli §. 169. o. e. ponowny edykt licytacyjny.

¹⁾ Ob. równobrzmiące orz. Najw. Tryb. spr. z 13. kwietnia 1898 l. 1.434. dod. do dz. rozp. min. spr. z r. 1898, str. 86.

Albowiem jakkolwiek ustawa nie wzbrania równocześnie z zatwierdzeniem warunków licytacyjnych rozpiścić terminu licytacyjnego i w szczególności nie wymaga, by termin licytacyjny rozpisano dopiero po prawomocnem ustaleniu warunków licytacyjnych (§. 169. o. e.), to jednak warunkiem ważności rozpisania terminu licytacyjnego mianowicie wydania edyktu licytacyjnego jest co najmniej równoczesna uchwała zaproponowane warunki zatwierdzająca. W danym razie znajdującej się w aktach na przedłożonych przez egzekwujący Bank warunkach licytacyjnych notatki sędziego o zatwierdzeniu tych warunków nie można uznać za odpowiadającą ustawie uchwałę warunki licytacyjne zatwierdzającą a to tem mniej, ile że o owem postanowieniu nikogo z interesowanych nie zawiadomiono i z pominięciem przepisanej w ustawie prawidłowego powzięcia i doręczenia rzeczony uchwały (§§. 169. i 64. o. e.) wprost doręczono stronom zaczepiony edykt licytacyjny. Przez to odjęto interesowanym przysługujące im prawo krytyki w drodze rekursu przedłożonych przez egzekwenta warunków licytacyjnych, co stanowi nieważność zaczepionej uchwały z §. 477. l. 4. p. c., która spowodować musiała zniesienie tejże uchwały (§. 78. o. e. i §. 514. ust. 2. p. c.), tudzież wydanie powyżej zamieszczonych zarządzeń.

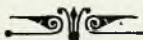
Co do tychże zarządzeń zauważa się co następuje: Przysługujący instytucjom kredytowym w myśl rozp. min. z 28. października 1865 l. 110. Dz. u. p. i art. V. ust. wpraw. ord. egz. przywilej prowadzenia egzekucyjnej licytacji nieruchomości za hipotekę egzekwowanej wierzytelności służących bez poprzedniego sądowego ocenienia tych nieruchomości zawisłym jest od warunku, by podana przez egzekwującą instytucję wartość szacunkowa przyjęta przy udzielaniu pożyczki była wartością ustaloną zgodnie z przepisami statutów tej instytucji. Przewszystkiem tedy w drodze dochodzeń po myśli §. 55. o. e. wysłedzonem być musi, czyli w danym razie warunki zastosowania tego przywileju zachodzą, ile że od tego dalszy tok już przyzwolonego postępowania licytacyjnego zależy. Również w ten sam sposób musi być sprawdzonem, czy przy przyjęciu przez egzekwujący Bank wartości szacunkowej uwzględniono wszystkie budynki obecnie na realnościach dłużniczych istniejące i czy i w jakiej mierze przy tem uwzględniono obecne przynależności tych realności, przy egzekucjach bowiem uprzywilejowanych instytucji kredytowych tylko podówczas i o tyle oszacowane części składowych nieruchomości, jej przynależności ciążących na realności służebności gruntowych, wymów i innych ciężarów gruntowych ma być uskuteczniomem, jeżeli i o ile tychże części składowych, przynależności i ciężarów już w ustalonej stosownie do statutów wartości nie przyjęto, (art. IV. i V. ust. wpraw. ord. egz. §§. 140., 144. ust. 2. o. e.). Dopiero podówczas będzie sąd pierwszy w położeniu należytego ocenienia, czy i jakie zarządzenia w przedmiocie ocenienia bądź jakich części składowych nieruchomości bądź jej przynależności wydać należy, jak nie mniej

podówczas rzeczą sądu pierwszego będzie załatwić równocześnie we własnym zakresie działania w myśl §. 68. o. e. owe ustępy rekursu, które obejmują zażalenie na sposób przeprowadzenia opisanie i ocenienia przynależności. Dopiero następnie będzie przez to stworzoną podstawa do zbadania i zatwierdzenia przedłożonych warunków licytacyjnych (§. 145. o. e.), w której to wszakże mierze poprzednio zarządzić należy w wspomnianym wyżej kierunku uzupełnienie niezupełnych w tej mierze warunków licytacyjnych, bo uzupełnienie to jakkolwiek wykonanie dozwoleonej egzekucyi w myśl §. 16. o. e. ma nastąpić z reguły z urzędu — to jednak z §§. 145. i 146. o. e. wynika niewątpliwie, iż przedłożyć się przez strony mające warunki licytacyjne powinny być także w kierunku powyższym zupełne, iż tedy jakiegokolwiek w tej mierze na podstawie wyniku ocenienia bez wniosku strony uzupełnianie z urzędu nie jest rzeczą sądziego.

Uchwała wreszcie zatwierdzająca warunki licytacyjne, od której stronom prawo rekursu przysługiwa, winna być, jak już zresztą wyżej wspomniano, w prawidłowy sposób wygotowaną i stronom interesowanym doręczoną. (Orz. c. k. sądu kraj. cywilnego we Lwowie jako sądu apelacyjnego z dnia 15. października 1898 R. VI. 191/98₁).

20. W sprawie o ubezpieczenie dowodu c. k. sąd krajowy we Lwowie uchwałą z 15. października 1898 Cg. II. 287/98 wstrzymał się z przyznaniem kosztów przez zastępcę pozwanego c. k. Skarbu kolejowego polikwidowanych w myśl §. 386. p. c., aż do rozstrzygnięcia sporu głównego wszczętego skargą z 5. października 1898. Na rekurs c. k. Prokuratury Skarbu c. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie zmienił uchwałę powyższą w ten sposób, że Prokuratury Skarbu przyznał kosztą z powodu jawienia się i uczestnictwa przy przeprowadzeniu ubezpieczenia dowodu ze znawców a to z uwagi, że w myśl §. 388. ust. 3. żądający ubezpieczenia dowodu winien kosztą konieczne spowodowane samem przeprowadzeniem tego dowodu zapłacić przeciwnikowi bezwarunkowo t. j. bez względu na wynik sporu głównego, a nie podlega wątpliwości, że celem strzeżenia praw swych interwencya c. k. Prokuratury Skarbu przy przeprowadzeniu tego dowodu dla tejsze była konieczna. (Orz. c. k. sądu krajow. wyższ. we Lwowie z 7. listopada 1898 R. I. 221/98₁).

21. Według §. 471. ust. 3. p. c. pismo odwoławcze winno zawierać dokładne zapodanie wniosku odwoławczego t. j. według §. 467. p. c. oświadczenie, czyli odwołujący się żąda zniesienia wyroku lub zmiany takowego i jakiej. Odwołujący się w piśmie odwoławczem uczynił wniosek na zniesienie wyroku i uwolnienie masy konkursowej od zapłaty kwoty 131 zł. 82 ct., żąda zatem kumulatywnie tak zniesienia jak i zmiany wyroku, co jedno wyklucza drugie, należało więc odwołanie po myśli §§. 474², 471³. i 473. p. c. na posiedzeniu niejawnem odrzucić. (Orz. wyż. sądu kraj. we Lwowie z 26. września 1898 B. I. 288/98).



WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Jednostajność praktyki. W celu zapoznania ogółu prawników z zasadami decyzji sądowych, zapadających obecnie w donioślejszych, a często spornych kwestyach prawa procesowego, udawaliśmy się już do P. T. Panów Przełożonych Sądów i Przewodniczących Oddziałów sądowych z prośbą o łaskawe udzielanie naszemu piśmu dotyczących krótkich uwag i wiadomości. Obecnie ponawiamy tę naszą prośbę i zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich kolegów zawodowych, ażeby zechcieli decyzye tego rodzaju, czy to z praktyki kolegiatnej, czy powiatowej, nadsyłać nam w krótkiem streszczeniu. W ten sposób przyczynimy się wspólnemi siłami do wyjaśnienia niejednej ważnej kwestyi i do usunięcia pojawiających się wątpliwości.

Konfereneye trybunalskie w myśl §. 2. instr. sąd. rozpoczęły się już w lwowskim sądzie krajowym. Na jednej z takich konferencyi poruszono wątpliwą kwestyą, kiedy należy uważać masę spadkową za objętą mianowicie, czyli z chwilą wniesienia deklaracji, czy to do sądu, czy u notaryusza, jako komisarza sądowego, czy też dopiero z chwilą przyjęcia deklaracji do wiadomości sądu.

Z §. 34. o. e. zdawałoby się wynikać, że spadek należy uważać za objęty z chwilą wniesienia deklaracji do spadku, co by stwierdzał także przepis §. 806. u. c., który nie dozwala cofnięcia raz wniesionej deklaracji; zapatrywanie to objawił też niejednokrotnie i Najwyższy Trybunał sprawiedliwości.

W jednym wypadku (decyzya z 13. czerwca 1898 L. cz. R. I. 110/98 $\frac{1}{2}$) orzekł c. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie, że rozstrzyga tu chwila przyjęcia deklaracji do wiadomości sądu, bo do tej chwili nie istnieje ona dla sfery prawnej, decyzyą tą zatwierdził Najwyższy Trybunał orzeczeniem z dnia 28. września 1898 L. 12.448. zaznaczając, że uwolnienie kuratora dla nieobjętej masy przed przyjęciem deklaracji do spadku do wiadomości sądu jest przedwczesnem.

Zdaniem konferencyi masa spadkowa jest objęta z chwilą wniesienia oświadczenia do spadku czy to do sądu czy do notaryusza jako komisarza sądowego, zwłaszcza, że oświadczenie do spadku może być odrzucone tylko ze względów formalnych.

Przyjęcie oświadczenia do spadku nie działa ex nunc, lecz ex tunc, t. zn. jeżeli sędzia przyjął do wiadomości oświadczenie do spadku, to uważać je należy jako przyjęte z chwilą, kiedy było wniesione. Jeżeli zaś tego oświadczenia nie przyjął, to nie ma go ani wtedy, kiedy go nie przyjęto, ani nie było go w chwili wniesienia.

Poruszono następnie następującą kwestyą: Co do chwili omieszkania audyencyi zdarzył się w praktyce wypadek, gdzie kazano wywołać sprawy o godzinie do rozprawy oznaczonej; w czasie czytania dalszych spraw a po wywołaniu pierwszej sprawy zgłosiła się strona przy wywołaniu pierwszej sprawy nieobecna i żądała przeprowadzenia rozprawy, zaś powód prosił o wydanie wyroku zaocznego. Nie dopuszczono zaoczności. Wyższy sąd krajowy we Lwowie orzekł w tym wypadku, że strona pozwana utraciła prawo do czy-

nienia wniosków już w chwili wywołania sprawy, które to zapatrywanie potwierdził Najwyższy Trybunał sprawiedliwości orz. z dnia 28. września 1898 l. 12.448. (§. 133. p. c.).

Konferencya odmiennie wyraziła zapatrywanie, opierając się na przepisie §. 145. ust. 2. p. c., skutki omieszkania bowiem następują dopiero z chwilą ogłoszenia rozprawy za zamkniętą — aż do tej chwili wolno stronie przy wywołaniu sprawy nieobecnej zgłosić się i w drodze powetowania tego, co zaniedbała, żądać przeprowadzenia rozprawy.

W jednym senacie apelacyjnym uznano za nieważne postępowanie, w którym sędzia I. rozpoczął rozprawę, w toku tej rozprawy zgłosiła się druga strona, którą sędzia wykluczył od rozprawy z powodu, że strona ta na czas się nie zgłosiła i opóźnienia nie usprawiedliwiła.

Na wniosek Prezydenta sądu Dr. Baucha uchwalono ograniczać ile możności wypadki postępowania przygotowawczego wedle §. 245. 2. p. c.

Poruszono dalej kwestyą, czyli można pozostawić swobodnemu a starannemu ocenieniu sędziego sprawę przyznania kosztów zastępstwa przez adwokata w sprawach, gdzie nie obowiązuje przymus adwokacki. Po dyskusyi, w której zabierali głos pp. Garfein, Zubrzycki, Prez. Dr. Bauch, uchwalono dopuszczalność takiego ocenienia a nadto zasadę zgodną z zapatrywaniem przez Ministerstwo sprawiedliwości już powziętem, że skoro asystencya adwokatów jest w obec nowych ustaw procesowych wyklńczoną, niedopuszczalnem jest także sygnowanie podań przez adwokatów, ustawodawstwo nowe nie zna bowiem zastępstwa bez pełnomocnictwa¹⁾.

Na konferencyi następnej był przedmiotem dyskusyi §. 410. p. c. Radca Garfein tłumaczy ten przepis w ten sposób że, jeżeli powód oświadczy, iż zamiast świadczenia przyjmie kwotę pieniężną, to nie jest rzeczą sądu wchodzić w ocenienie, czyli rzeczywiście to świadczenie odpowiada wartości w pierwszym rzędzie zaskarżonego świadczenia i zwalczał zdaniem jego nieuzasadnione zapatrywanie wyrażone w komentarzu Neumana („Hat der Verpflichtete weder das eine noch das andere geleistet, kann der Gläubiger gemäß §. 12. E. O. die Execution behufs Erwirkung einer dieser Leistungen beantragen“), albowiem nie ustala się wówczas wyrokiem alternatywnego żądania; — zdania tego nie podzielano (większość) uzasadniając, że postanowienie §. 410. p. c. stwarza alternatywne zobowiązanie, a decyzya wierzyciela nie niweczy prawa wyboru zobowiązanego — i sędzia winien w ciągu rozprawy ustalić wartość takiego alternatywnego zobowiązania.

¹⁾ Wprowadzona rozporządzeniem Min. spraw. z 11. grudnia 1897 Nr. 293. dz. u. p. taryfa adwokacka ma w myśl §§. 41—II., 42—I. p. c., 78. o. e. zastosowanie jedynie w tych przypadkach, gdy adwokaci działają w zastępstwie stron, t. j. gdy w szczególności w myśl §. 30. p. c. w pisemne pełnomocnictwo są zaopatrzeni. A gdy w danym razie temu zadość się nie stało, wniesione bowiem do sądu w K. podanie egzekucyjne tylko podpisem adwokata jest zaopatrzone a nie przedłożono pisemnego pełnomocnictwa, gdy mianowicie w podaniu tem występuje egzekwująca wierzycielka osobiście, przeto taryfa adwokacka stosowaną być nie może i w ogóle w myśl §. 74. I. o. e. ma egzekucyą popierająca wierzycielka prawo żądać od egzekutorów jedynie zwrotu kosztów rzeczywistych do zrealizowania postępowania egzekucyjnego potrzebnych, których oznaczenie do swobodnego taryfą adwokacką niekrępowanego ocenienia należy. (Orz. c. k. sądu krajowego lwowskiego jako sądu apelacyjnego z 3. września 1898 R. VI. 129/98/1).

Teoretycy nowsi stawiają zasadę, że prawo wyboru służy „innerhalb der Paritionsfrist“; po tym terminie przechodzi bezwarunkowo na wierzyciela. Odmiennie w tej mierze były decyzje Najw. Tryb. Ordynacja egzekucyjna inne wprowadza zasady — prawo wyboru służyć ma dłużnikowi aż do chwili świadczenia; choćby nawet wierzyciel przedtem inaczej optował, aż do chwili świadczenia musi się godzić z wyborem dłużnika. Jeżeli w §. 410. o. e. jest zobowiązanie alternatywne, to dłużnik może się uwolnić od świadczenia świadczeniem alternatywnem, a gdyby wierzyciel na to przyznać nie chciał, może żądać zastanowienia egzekucyi.

Poruszono wreszcie kwestyą wykonalności wyroku z tytułu zagranicznego. Zgodzono się z zapatrywaniem, że przepisem §. 82. o. e. w niczem nie został zmieniony przepis §. 20. o. e., że więc mimo, iż w myśl §. 82. do dozwoleń egzekucyi powołany jest Trybunał I. instancyi, tenże może ustanowić i w takich sprawach sądem egzekucyjnym sąd powiatowy.

Następnie poruszył p. Prezydent kwestyą zastosowania nowej ordynacyi egzekucyjnej w praktyce.

Pod przewodnictwem Prezydenta c. k. wyższego Sądu kraj. we Lwowie JE. Dra Aleksandra Tchorznickiego odbyły się w dniu 25. kwietnia b. r. trzy rozprawy w wyższym sądzie wedle nowej procedury cywilnej:

W pierwszej sprawie wekslowej fabryki wytworów chemicznych i nawozowych Spółki komandytowej Juliana W. przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Zygmunta P. o 491 zł. 15 ct. domagał się odwołujący się kurator masy zniesienia zaczepionego wyroku i dopuszczenia zaoferowanego w pierwszej instancyi dowodu ze świadków na autentyczność podpisu ś. p. Zygmunta P. na zaskarżonym wekslu. Apelant przytoczył jako powód odwołania, iż sąd I. instancyi mylnie oparł swój wyrok na porównaniu podpisów ś. p. Zygmunta P. na wekslu z podpisem tegoż na listach przy rozprawie przez powodową firmę przedłożonych, ponieważ autentyczność listów owych była zaprzeczona.

Powódka żądała przy rozprawie apelacyjnej zatwierdzenia wyroku I. instancyi. Na udowodnienie autentyczności podpisu ś. p. Zygmunta P. na zaskarżonym wekslu przedłożył zastępca powódki 11 listów przez ś. p. Zygmunta do niej pisanych ofiarując dowód przez porównanie pisma na tych listach z podpisem na wekslu się znajdującym. Gdy zastępca powódki zaręczył, że listy te pochodzą z ręki ś. p. Zygmunta, uznał kurator pozwanej masy ich autentyczność; ewentualnie żądał zastępcę powódki przesłuchania obecnego przy rozprawie apelacyjnej świadka na autentyczność podpisu a w ostatnim rzędzie wnosił, by żądano od adwokata Dr. R. dostarczenia notaryalnie legalizowanego skryptu pożyczkowego z 25. października 1894 przez ś. p. Zygmunta P. na rzecz Banku hipotecznego zeznanego.

Wyrokiem z 25. kwietnia 1898 Bc. I. 85/98₂ zatwierdził wyższy sąd wyrok I. instancyi. O ile sąd I. inst. oparł swój wyrok względnie dowód zaprzeczony autentyczności podpisu Zygmunta P. na wekslu się znajdującym, na porównaniu tego podpisu z podpisami znajdującymi się na listach przez powódkę w toku rozprawy I instancyi przedłożonych, uznano odwołanie za uzasadnione, albowiem autentyczność listów wspomnianych była zaprzeczona; listy te zatem nie mogły oczywiście stanowić podstawy do przeprowadzenia dowodu z porównania pism (§. 314. p. c.). Wobec tego należałoby wedle §. 496. p. c. sprawę zwrócić sądowi I. instancyi do ponownej rozprawy i wydania ponownego wyroku, ponieważ w postępowaniu I. instancyi zachodzi brak istotny przeszkadzający gruntownemu rozpatrzeniu sprawy.

Gdy jednak przedłożone przez powódkę w toku rozprawy II. instancyi listy ś. p. Zygmunta P. do zastępcy powódki pisane, wykazały po przedsięwzięciu wedle §. 315. p. c. przez sąd z pominięciem zawodowych znawców, porównania pisma z podpisem ś. p. Zygmunta na wekslu zaskarżonym, że własnoręczność podpisu na wekslu oczywiście najmniejszej wątpliwości nie podlega, gdy dalej autentyczność listów tych w II. instancyi przedłożonych, została przez kuratora masy przyznana, a w obec tego wydanie wyroku merytorycznego w II. instancyi okazało się na podstawie wyniku rozprawy II. instancyi nie tylko możliwe, lecz także dla przyspieszenia rozstrzygnięcia i oszczędzenia stronom zbytecznych kosztów wskazane (końcowy ustęp §. 496. p. c.), przeto wyższy sąd, pomijając ofiarowany na autentyczność wekslu dowód ze świadków jako zbyteczny zatwierdził wyrok I. instancyi jako w rzeczy samej uzasadniony.

Sprawa druga nie budziła żywszego zajęcia, gdyż rozchodziło się o zarzuty przeciw nakazowi zapłaty i strony do rozprawy się nie jawiły.

Ciekawszą była sprawa trzecia, gdyż rozchodziło się o rzecz zasadniczą. Pozwany w pisemnych zarzutach ofiarował na zarzucony fakt ugody po nakazie zapłaty zawartej dowód ze świadków nie wymienionych, których przy rozprawie wskazać zapowiedział, tudzież dowód z przesłuchania stron.

Żądając w II. instancyi zniesienia zaczepionego wyroku i polecenia sądowi I. instancyi wydania ponownego wyroku po dopuszczeniu i przeprowadzeniu ofiarowanych dowodów, podał apelant jako powód odwołania, iż sąd I. instancyi mylnie w uzasadnieniu wyroku twierdził, jakoby apelant żadnego dowodu na zarzut ugody nie był ofiarował i że sąd ten powinien był wedle §. 396. p. c. dopuścić wspomniane dowody.

Po przeprowadzonej rozprawie uznał sąd wyższy (Bc. I. 96/98) odwołanie o tyle za uzasadnione, że twierdzenie zawarte w powodach zaczepionego wyroku I. instancyi, jakoby pozwany zarzutów swych nie poparł żadnym dowodem i żadnego dowodu nie ofiarował, uznał za mylne i nie zgodne z treścią pisemnych zarzutów. Wprawdzie nie wedle §. 396. p. c., traktującego o skutkach niestawiennictwa strony na I. instancyi i nie mającego zatem w danym wypadku żadnego zastosowania, lecz wedle wyraźnego przepisu §. 399. p. c. był obowiązany sąd I. instancyi mimo, iż pozwany omieszczał rozprawę ustną uwzględnić oświadczenia i faktyczne przytoczenia, w pisemnych zarzutach zawarte i mogłaby chyba tylko powstać wątpliwość, czyli pod temi oświadczeniami i faktycznemi przytoczeniami, o których §. 399. p. c. wspomina, należy rozumieć także te oświadczenia strony, które dotyczą zaofiarowania dowodu.

Jakkolwiek sąd krajowy wyższy rozwiązał tę kwestyę twierdząc ze względu na ogólne gramatyczne znaczenie wyrazu „oświadczenia“ (Erklärungen) i na widoczną z §. 399. p. c. tendencją ustawy, by strona nie jawiąca się do rozprawy ustnej kontradyktoryjnej, była li tylko wykluczona od ustnych wywodów, których się dobrowolnie pozbawiła, nie tracąc jednak nic z tego, co już w pismach przygotowawczych i w poprzednich protokołach pisemnie zostało ustalone; to jednak sąd wyższy nie mógł pominąć uwagi, że sąd I. instancyi mimo uwzględnienia całej treści pisemnych zarzutów, dowodów tamże ofiarowanych dopuścićby był nie mógł. Dowód ze świadków bowiem był niemożliwy, ponieważ świadków tych wcale nie wymieniono; a odraczanie rozprawy z urzędu dla uzupełnienia niedostatecznej i ogólnikowej treści zarzutów było oczywiście dla zupełnego braku warunków §. 134. p. c. niedopuszczalne, dowód zaś z przesłuchania stron wedle §. 371. p. c. jako subsydiarny nie mógłby być dopuszczony, ponieważ pozwany sam w zarzutach powoływał się na świadków. W obec tego stracił przytoczony powód odwołania swe znaczenie w zupełności i wyrok zaczepiony musiał być zatwierdzony.

Dzieła redakcyi „Reformy sądowej“ nadane. Męciński Aleksander. O zaoczności według nowej austriackiej procedury cywilnej. We Lwowie. Gubrynowicz i Schmidt. 1898. „Do rzędu przepisów procedury, które pod wieloma względami budzą poważne wątpliwości co do ich wykonania, należą przepisy odnoszące się do zaoczności“. Te słowa autora, zawodowego sędziego, wyjaśniają cel i powód pracy rozpoczętej, co dodajemy, jeszcze w czasie przed wejściem w życie nowej procedury sądowej. Bo rygorystyczna zasada zaoczności, wobec głoszonego dochodzenia materialnej prawdy w procesie, nastrocza tyle wątpliwości, że istotnie, tak teoria jak i praktyka muszą te przepisy skierować na inną, inną drogę niż tę, na której znajduje się tylko formalna sprawiedliwość.

Autor zrozumiał praktyczną doniosłość tej, w naszych stosunkach tem bardziej ważnej instytucji procesowej i dał nam pracę rzeczywiście cenną i bardzo „na czasie“. Zresztą samem swem nazwiskiem daje autor obecnemu dziełu jak najlepszą markę.

Kto tylko zna znakomite studyum prawno-ekonomiczne tegoż autora p. t. „O żebractwie i włóczęgostwie“, ten biorąc do ręki nową tę pracę, wie, że będzie to rzecz przedewszystkiem bardzo bogata w treść, opracowana z istic benedyktyńską cierpliwością i nigdy nie nużąca czytelnika długimi a suchymi wywodami na temat kwestyj ubocznych.

Studyum „O zaoczności“ uwzględnia tak wymogi teoryi jak i praktyki w bardzo zręcznem a nie rozwlekłem połączeniu. Rzecz traktowana jest historycznie, przyczem autor sięga źródeł rzymskich, daje krótki rys dotychczas obowiązujących przepisów i po tych wstępnych uwagach przechodzi poszczególne fazy zaoczności w każdym jej objawie.

Z pracy poznać łatwo, że autor opanował temat do najdrobniejszych szczegółów a jej szematyczne ułożenie jest tak jasne, że czytelnik każdy oddział tematu ma najzupełniej wykończony i nie potrzebuje, jak to niestety w tego rodzaju pracach najczęściej się zdarza, ani cofać się do poprzednich wywodów, ani też oczekiwać na późniejsze dokończenie. W pracy tej uwzględniono przedewszystkiem procedurę niemiecką, motywa rządowe a nadto całą, obfitą już literaturę procesową nie pomijając nawet najdrobniejszych prac w tym kierunku.

Styl jasny i zwięzły, zupełne odrzucenie długich krytycznych wywodów na temat sprzecznych zdań co do poszczególnych przepisów, — a bardzo wiele treści — oto dalsze zalety tego dzieła pisanego z wybitnym talentem juredycznym.

Już to jest wielką zasługą autora, że temat, który może najczęściej w zastosowanie wchodzi opracował tak gruntownie i szczegółowo, że w początkach praktycznego zastosowania nowych ustaw będzie ta praca niewątpliwie dla każdego zawodowego prawnika wielkiem ułatwieniem w praktyce.

Dzieło zasługuje też na to, aby było w rękach każdego prawnika tak dla juredycznej wartości jak i dla pięknych myśli tam zawartych.

Dzieło to okazało się już i w przekładzie ruskim. Zamieszcza je rocznik VIII. redagowanej przez adw. Dr. Kościa Lewickiego „Czasopisy prawniczej“ (97 stronic), w przekładzie tym uwzględnił autor także literaturę z najnowszych czasów, w czasie wydania dzieła tego w języku polskim jeszcze nie istniejącą.

Lustracye sądów powiatowych w r. 1899 w myśl §§. 75. u. o. i 410. instr. będą przeprowadzali Prezydenci i Wiceprezydenci Trybunałów. Instruktorowie kancelaryjni lustrować będą po feryach w r. 1899 tylko niektóre sądy, a mogą brać udział w lustracyach przez Prezydentów zarządzanych. Inspektorowie sądowi również jak dotąd będą i w r. 1899 lustrowali niektóre sądy. (Rozp. Min. spraw. z 8. października 1898 l. 23.116.).

Wpisy do rejestrów należy natychmiast uskuteczniać. Ministerstwo czyni Naczelników sądowych i kierowników oddziałów odpowiedzialnymi za uchybienie przepisom §. 220. ust. 3. i 4. instr. (Rozp. min. spraw. z dnia 24. maja 1898 l. 12.121.).

Wyroki i uchwały sądowe winne być najdalej w terminie 8 względnie 5 dniowym (§§. 126. ust. 3., 127. ust. 2. instr.) wygotowane i stronom doręczone. (Rozp. min. spraw. z 24. maja 1898 l. 12.121.).

Przedkładanie aktów II. i III. instancyi. 1. Postanowienie (Beschluss), którem przedkłada się akta wyższej instancyi wskutek wniesionego środka prawnego, należy — o ile nie zachodzi potrzeba napisania w myśl §. 206. 2. instr. sąd. dłuższego sprawozdania — ułożyć następnie:

a) po polsku:

Do c. k.
 Akta sprawy
 przeciw o
 przedkłada się wskutek odwołania — rewizyi — rekursu
 przeciw potwierdzającemu (cej) — zmieniającemu (cej) — znoszące
 wyrokowi — uchwale — z
 Liczba czynności
 Liczba kartek aktów
 zaczepiony wyrok — uchwała — liczba kart
 pismo odwoławcze rewizya — rekurs — Liczba kart
 C. k. w
 Oddział dnia

b) po niemiecku:

An d . . . k. k.
 Die Akten in der sache
 gegen wegen
 werden infolge Berufung — Revision — Rekurs — de gegen de
 bestätigende — abändernde — aufhebende
 Urtheil — Beschluss — vom Geschäfts-zahl vorgelegt.
 Zahl der Aktenblätter
 Angefochtene Urtheil — Beschluss — Blattzahl
 Berufungsschrift — Revision — Beschluss — Blattzahl
 K. k.
 Abtheilung den

Postanowienie to można na akcie albo napisać albo też stampilią wycisnąć i ją następnie wypełnić. Jeżeli rozchodzi się o przedłożenie rekursu, należy dotyczące postanowienie umieścić albo na samym akcie lub też na dołączonym arkuszu papieru; jeżeli się przedkłada akta wskutek odwołania (Berufung) lub rewizyi, postanowienie dotyczące umieszcza się na ostatniej stronie odpowiedzi przeciwnika wniesionej po myśli §. 468. 2. p. c. lub odpowiedzi na wniesioną rewizyą lub też na ostatniem podaniu dołączonem do aktów.

Sprawę oznacza się nie tylko podaniem nazwisk stron, ale także przez wymienienie rodzaju sprawy (sprawa sporna, sprawa prowizoryjna, egzekucyjna, pupilarna, spadkowa i t. d.).

Każdą relację (Vorlagevermerk) należy tak umieścić, ażeby od góry i dołu znajdował się odstęp na kilka palców szeroki. Tak samo należy przedkładać akta utworzone za czasów dawniejszych przepisów.

2. W sprawach, do których nowe ustawy się nie stosują, należy na za-czepionych uchwałach lub wyrokach wpisywać nazwiska sędziów trybunału, którzy brali udział w obradzie.

W sprawach zaś załatwionych według nowych ustaw należy spis członków senatu, którzy brali w obradzie udział, tylko wtedy do aktów dołączyć, jeżeli nie ma ich uwidoczniionych na samym akcie i jeżeli zażalenie na tem się opiera, że senat nie był należycie obsadzony lub że w naradzie brał udział sędzia uchylony lub wykluczony.

3. Co do przedkładania wierzytelnych odpisów uchwał i wyroków niższosądowych najwyższemu sądowi obowiązują rozp. minist. z dnia 14. grudnia 1897 l. 18.517. Nr. 48. dz. rozp.; w sprawach dawniejszych należy zawsze takie odpisy przedkładać.

4. Łączne akta należy przy przedkładaniu związać. Przedmioty większe, jak n. p. książki, dalej przedmioty twarde lub gładkie należy osobno opakować i związane tak do aktów dołączyć lub z niemi związać, ażeby się nie zatraciły i manipulacja była łatwą. (Rozp. min. spraw. z 6. maja 1898 l. 5.719. Nr. 11. dz. rozp. min. spraw.).

Wyroki zaoczne. Postępowanie sądów względnie sędziów samoistnych w załatwianiu wniosków na wydanie wyroków zaocznych w ogólności a w szczególności w wypadkach, jeżeli audyencya na tę samą godzinę we więcej sprawach bywa wyznaczana, nie jest jednolite a nawet z ustawą sprzeczne.¹⁾

Według §. 133, 177 u. c. audyencya rozpoczyna się wywołaniem sprawy §. 138 proc. cyw. określający, kiedy audyencya ma być uważaną jako zanie-dbaną, znajduje uzupełnienie w §. 145, 179 i 193 proc. cyw., wedle których rozprawa rozpoczęta aż do uznania jej za zamkniętą stanowi jedną całość.

Aż do zamknięcia rozprawy mogą być nowe przytoczenia i dowody wno-szone a czynność procesową zanie-dbaną, którą przy audyencji przedsięwziąć na-leżało, można aż do zamknięcia rozprawy nad wnioskiem przeciwnika na urze-czywistnienie skutków zanie-dbania dodatkowo dopełnić.

Gdy wedle §. 239, 396 proc. cyw. wydanie wyroku zaocznego następuje na wniosek strony jawiącej się i po przeprowadzeniu z nią rozprawy ustęp drugi §. 145 proc. cyw. ma niewątpliwie zastosowanie także do wniosku na wy-danie wyroku zaocznego.

Inaczej ma się rzecz, jeżeli przy wywołaniu sprawy żadna strona się nie zgłasza, albowiem w tym razie (bez wniosku) z mocy ustawy następuje spoczy-wanie procesu po myśli §. 170 proc. cyw.

Wobec powyższych postanowień ustawy w razie wyznaczenia audyencyi we więcej sprawach na tę samą godzinę, zalecam celem ustalenia jednolitej praktyki we wszystkich sądach następujące postępowanie:

¹⁾ Obacz odpowiedź JE. Pana Ministra sprawiedliwości z 24. marca 1898 na interpelację Dra Sylwestra i tow. w Radzie Państwa (Dz. rozp. min. spraw. 1898 str. 82) i okólnik Prez. wyż. S. kr. we Lwowie z dnia 23. sty-cznia 1898 Praes. 1692/2/98 Reforma sądowa 1898 str. 62.

Po wywołaniu wszystkich spraw w oznaczonej godzinie należy przedewszystkiem sprawy, w których żadna strona nie stanęła, odłożyć jako upadłe, względnie spoczywające po myśli §. 170 proc. cyw. Następnie należy przystąpić do kolejnego przeprowadzenia tych spraw, w których przy pierwszym wywołaniu tylko jedna strona się zgłosiła.

Jeżeli przed zamknięciem rozprawy ze stroną jawiącą się na jej wnioskiem o wydanie wyroku zaoicznego zgłosi się strona przeciwna, mimo spóźnienia po myśli §. 145 ustęp drugi proc. cyw., należy ją dopuścić do rozprawy. Po załatwieniu spraw ostatniego rodzaju wreszcie należy przystąpić do spraw, w których obie strony stanęły

Ten porządek uważam z tego powodu za wskazany, ponieważ rozprawa z jedną stroną zazwyczaj trwa krócej aniżeli z oboma stronami a więc w krótszym czasie więcej spraw może być przeprowadzonych.

W protokołach rozprawy należy podać godzinę rozpoczęcia i zakończenia rozprawy. (Okólnik Prezydium c. k. Wyższego Sądu kr. we Lwowie z dnia 30. lipca 1898 Prez. 13063/15/98.

Zarządcy przymusowi. We wielu okolicach wciągnięto do listy przymusowych zarządców: adwokatów, urzędników instytucyj kredytowych i osoby podobnego zawodu, których uzdolnienie do przymusowego zarządu innych nieruchomości, niż domów czynszowych i ich gotowość do wykonywania ich funkcji za miernem z natury rzeczy wynagrodzeniem jest zakwestyonowane; osoby takie niejednokrotnie uchylają się od objęcia takich zarządów zwłaszcza adwokaci, którzy nie osobiście ale przez pełnomocników (sollicitatorów) zarząd ten spełniać każą.

Jakkolwiek odnowienie listy zarządców w myśl §. 7. rozp. z 5. maja 1897 Nr. 116 dz. n. p. ma nastąpić dopiero po upływie pięciu lat zaleca się jednak już teraz dążyć do uzyskania odpowiednich do tej czynności osób — aby ci zarządcy, którzy swego urzędu osobiście spełniać nie mogą, jeżeliby przez to miała najmniejsza niekorzyść nastąpić, były usunięte, takie osoby, jak również ci, którzy już raz bez uzasadnionego powodu objęcia zarządu odmówili nie byli ustanowieni zarządcami (chyba, że toby uznano za dopuszczalne) i z listy zarządców byli wykreślani; w ich miejsce należałoby w myśl §. 7 ust. 2. cyt. roz. ustanowić inne odpowiedniejsze osobistości (Rozp. min. spraw. z 2. sierpnia 1898 l. 18107).¹⁾

¹⁾ Wedle materyałów T. I. pag. 503 kładę nacisk na uzyskanie fachowych przymusowych zarządców; wedle tych motywów zamierza ustawa umożliwić odpowiedni wybór osobistości, którymby stosownie do zdolności i zaufania zarząd ze spokojem można powierzyć. Sekwester dawnej ustawy sądowej łączył w sobie dwie różnorodne funkcje: techniczną i jurydyczną. Jurydyczne zadanie sekwestra spowodowało powoływanie na sekwestrów przeważnie jurystów, którzy następnie nie posiadając dostatecznych fachowych wiadomości i zdolności widzieli swoje zadanie raczej w pobieraniu, odwożeniu i zarachowywaniu dochodów, w samym zaś zarządzie zastępowali się z konieczności przez więcej lub mniej zdolne osobistości wedle własnego uznania bez współudziału sądu. O. e. redukuje jurydyczną część zadania sekwestra ad minimum; w myśl §. 122 o. e. rozdział nadwyżek dochodów przysłuży sądowi, nie zarządcy.

Zarządca w myśl §. 120 i 121 o. e. ma zarządzać wypłatami, przy których nie potrzebuje jurydycznych wiadomości, i składać rachunki; co jednak ma się stać z nadwyżką w sądzie złożyć się mającą, nie obchodzi zarządcy. Wobec tego elementowi laików otworzono przystęp do urzędu zarządców przymusowych i z tego koła mogą tędzy, doświadczeni i wykształceni zarządcy

Adwokaci jako zarządcy przymusowi powinni sami spełniać te funkcje a nie powierzać ich swoim sollicitatorom, bo chodzi o osobiste zaufanie. Adwokaci z reguły nie powinni być ustanawiani przymusowymi zarządcami realności włościańskich.

Przy odnawianiu listy przymusowych zarządców należy postępować z największą przezornością, wykluczać należy osobistości, co do których poucza doświadczenie, że dali się wpisać do listy tylko we własnym interesie lub w materialnym interesie pewnych instytucji, a nie chcą przyjmować przymusowych zarządców na rzecz trzecich wierzycieli.

Niedopuszczalnem jest przedsięwzięcie czynności w postępowaniu egzekucyjnem n. p. wprowadzenie przymusowego zarządcy czynić zawisłem od poprzedniego złożenia zaliczki na koszt komisji. Koszta te należy ściągnąć tak jak inne należitości sądowe. (Konferencya inspektorów z lipca 1898).

Zaprzeczenie właściwości senatu cywilnego lub handlowego (§§. 61., 63. n. j.). Niedawno doniosły dzienniki o sporze wytoczonym przeciw Skarbowi Państwa. Powód doznawszy wraz ze swą furą w bliskości stacji kolejowej uszkodzenia zażądał od skarbu kolejowego odszkodowania i przyznania renty, gdyż uszkodzenia doznały nie tylko wóz i konie jego, lecz i on sam stał się trwale do zarobku niezdolnym. Wedle wiadomości w dziennikach podanej zarzuciła kolej przy pierwszej audyencji rzeczową niewłaściwość sądu handlowego; senat przekazał ten zarzut do osobnej rozprawy i przychylił się do tego zarzutu, odsyłając powoda z jego roszczeniem do sądu cywilnego. Zarazem zasądzono powoda na zwrot kosztów sporu ubocznego w kwocie 61 zł.

Ministerstwo sprawiedliwości kazało sobie przedłożyć akta dotyczącego sporu, z których przekonało się o prawdziwości doniesień dziennikarskich i zauważyło, że nowe ustawodawstwo dostarczyło sądom dostatecznych środków celem usunięcia tych niekorzyści, które z dawnej praktyki jeszcze obecnie pozostały. Jeżeli mianowicie przed senatem handlowym strona twierdzi, że sprawa należy do senatu cywilnego, należy zastosować przepisy §§. 61. i 63. n. j. i albo natychmiast zarządzić zmianę w składzie senatu (§. 61. n. j.) lub też do rozprawy przywołać urzędnika sędziowskiego i stosownie do decyzji zapadłej po rozprawie orzec o właściwości wyrokiem przy współudziale fachowego asesora lub też obecnego przy rozprawie trzeciego sędziego zawodowego (§. 62. n. j.).

być powoływani; adwokaci, notaryusze i inni juryści nie są przez to z koła zarządców przymusowych wykluczeni; oni nadają się na takich zarządców w tych wypadkach, w których z natury przedmiotu egzekucji (n. p. dom czynszowy, który tylko przez wynajem niesie dochody) zarząd prócz wiadomości jurydycznych nie wymaga żadnych szczególnych wiadomości i gdzie zaufanie stron na wybór ten wskazuje. Niewątpliwie zdarzać się będą takie wypadki, w których prawnicy będą posiadali pożądaną zręczność potrzebną do zarządu gospodarstwa wiejskiego, fabryk i t. p. Będą to tylko wyjątki i byłoby błędem, wszystkich albo tylko większość prawników uważać za znakomitych agronomów, zarządców fabryk i t. p.

Ze względu na notoryjne smutne doświadczenia z czasów sekwestracji dawnej ustawy sądowej będzie szczególnym obowiązkiem sądów dążyć do spełnienia zamiaru nową o. e. określonego przy układaniu listy zarządców przymusowych. Przymusowymi zarządcami należy przede wszystkim takie osoby ustanawiać, które do zarządu majątności zupełnie są uzdolnione. Ustawa egz. dlatego właśnie odjęła przymusowemu zarządcy wszystkie jurydyczne funkcje, którymi był obdarzony sekwestr. (Dodatek w okół. Proz. wyż. Sądu kraj. lwow. z 12. sierpnia 1898 Praez. 2408/1/98).

To ostatnie należało zarządzić i w obecnym wypadku, przez co by się było uniknęło wszelkich niemiłych dla powoda następstw. Senat rozstrzygając zarzut niewłaściwości na osobnej rozprawie przez wyjaśnianie kwestyi, czy wypadek zdarzył się w czasie ruchu, wdał się w rzecz samą, z czego wynika, jak niepotrzebnie rozłączano sprawę właściwości od sprawy głównej. Byłaby też odpadła tak kwestya kosztów jak i zwłoka w sprawie. Powód musi obecnie wytoczyć nowy spór przed sądem cywilnym, gdzie będzie znowu wyznaczoną pierwsza andyencya i upłyną miesiące, zanim powód uzyska przy rozprawie wyrok.

Ministerstwo zaleca ściśle przestrzeganie powyżej powołanych przepisów i zarządziło, by przewodniczący senatów o każdym wypadku, w którymby mogły zajść warunki zastosowania przepisów §§. 61—63. n. j., donosili Prezydium dotyczącego Trybunału w czasie należytych celem omówienia kwestyi i ewentualnego dalszego stosownego zarządzenia. (Rozporz. minist. sprawied. z 29. lipca 1898 l. 18.134.).

Pomocnicy kancelaryjni będą, jak to już zapowiedzieliśmy w Nr. 3. i 4. „Reformy sądowej“, z dniem 1. stycznia 1899 systemizowani za rocznem wynagrodzeniem a to 74 w trybunałach pobierać będą po 540 zł., a 26 w sądach powiatowych po 480 zł. Konkursu nie będzie. W sądach powiatowych przypadnie na jednego sędziowskiego urzędnika dwie siły kancelaryjne (urzędnicy kancelaryjni, pisarze) a w trybunałach na trzech urzędników conceptowych trzy takie siły. W tym kierunku ma nastąpić ewentualnie redukcya pisarzy sądowych. Pobór 10% procentowego dodatku dla pisarzy pięć lat w sądowej służbie zajętych ustanie. Dynrnum z reguły nie może przekraczać wynagrodzenia pomocnika kancelaryjnego. Wymiar ryczałtów na dyurna dotąd praktykowany ustaje, wynagrodzenia dla pomocników kancelaryjnych i pisarzy sądowych będą asygnowane w kasach rządowych a pobierane przez Przełożonych sądu za przedłożeniem kwitów lub kwitowanych konsygnacyi. Nie podjęte wynagrodzenia przypadają funduszowi rezerwowemu, przeznaczonemu na premie dla pisarzy więźniów. Kataster pisarzy sądowych sporządzony będzie na podstawie stanu z początku grudnia 1898. Weciągnięci tu będą pisarze nad sześć miesięcy w sądzie zajęci. Wykazy odnośne mają być przedłożone Ministerstwu sprawiedliwości już do 15. grudnia b. r. Przy wnioskach na zamianowanie pomocników kancelaryjnych pierwszeństwo mają kandydaci, którzy złożyli praktyczny egzamin kancelaryjny lub przez sameistne załatwianie czynności kancelaryjnych odznaczyli się jako uzdolnieni manipulanci. Nadto musi być wykazany odpowiedni stan zdrowia i należyte zachowanie się w urzędzie i poza urzędem. Wnioski mają być przedłożone za pośrednictwem instruktorów kancelaryjnych. W Prezydium apelacyi będzie utrzymywana osobna ewidencya dla przyszłych obsadzeń. Zamiast podań kompetencyjnych zaprowadzone będą t. zw. (Gedenklätter (tabele). Wypełni je i podpisze własnoręcznie kandydat we wszystkich rubrykach z wyjątkiem ostatniej; kandydat przedkłada taką tabelę z dokumentami Naczelnikowi sądu, który porównawszy daty z dokumentami zwraca je kompetentowi a tabelę przedkłada w drodze przepisanej Prezydium apelacyi.

Prezydya Trybunałów I. instancyi mają także oświadczyć się co do kwalifikacyi udzielonych przez Naczelników sądowych — ale tylko na przyszłość. W obecnym roku naczelnictwa przedłożą swe wnioski za pośrednictwem instruktorów kancelaryjnych. Pisarki sądowe nie mają prawa do nominacyi na pomocniczki kancelaryjne. (Rozp. min. spraw. z 9. listopada 1898 l. 12.874.)

JE. Dr. Klein, szef sekcyi w Ministerstwie sprawiedliwości, autor nowych ustaw procesowych, przybył do naszego kraju celem wzięcia udziału w konferencyach Prezydentów sądowych i instruktorów kancelaryjnych w kwestyi po-

działu czynności sądowych na r. 1899 i omówienia dotychczasowych skutków nowej procedury cywilnej. Dnia 26. i 27. listopada b. r. odbyła się już taka konferencya w Krakowie, zaś dnia 28. listopada b. r. we Lwowie. Przebieg pierwszej konferencyi umieścimy w następnych numerach „Reformy sądowej“.

W obradach we Lwowie bierze także udział ministerjalny inspektor sądowy Kriegsfeld. Otworzył je J.E. prezydent Dr. Tchorznicki przemówieniem skierowanym do dostojnego gościa, w którym najpierw wyraził wdzięczność dla ministra sprawiedliwości za to, że do dzisiejszych dla sądownictwa doniosłych obrad, delegował swego zastępcę, a następnie dał wyraz podziwu i szczerzej sympatyj, jaką go otaczają wszyscy sędziowie, a nadto wdzięczności, jaką sądy naszego okręgu są winne obecnemu kierownictwu ministerstwa sprawiedliwości za dokładne poznanie i prawdziwe zrozumienie potrzeb naszego do niedawna nieraz zaniedbywanego sądownictwa i za widoczną na każdym kroku chęć szybkiej i gruntownej poprawy stosunków.

J.E. Dr. Klein w obszernym przemówieniu podziękował najpierw za przywitanie, a następnie stwierdził ten — i u nas powszechnie uznawany fakt, że dotychczasowe wyniki działalności naszych sądów na polu nowego ustawodawstwa są o wiele pomyślniejsze, aniżeli zrazu można się było spodziewać. Wyniki te w pierwszym rzędzie należy głównie przypisać zapałowi i wytrwałej pracy sędziów, dla których władze przełożone są z pełnem uznaniem. Szczęśliwe dotychczasowe rezultaty przypisuje jednak ministerstwo sprawiedliwości w głównej części znakomitej działalności prezydenta Tchorznickiego.

Ministerstwo wydawało tylko zarządzenia ogólnej natury — pan prezydent Tchorznicki zaś znakomitemi i energicznymi zarządzeniami szczegółowemi doprowadził do tego, że zarządzenia te tak wybornie wprowadzono w życie. Ilekroć myślał o nas lub pracował dla sądów naszego okręgu uczuwał gorącą potrzebę serca dać wyraz temu uznaniu i wdzięczności dla prezydenta Tchorznickiego i dziś czuje się szczęśliwym, że pan minister sprawiedliwości, poruczając mu wzięcie udziału w obecnych naradach, dał mu możność wypowiedzenia tego. Czyni to z radością, a przytem zastrzega się, aby słów tych nie brano za wyraz zwyczajnych w takich razach grzeczności, gdyż wypowiada je z szczerego, głębokiego i serdecznego przekonania.

Przemówienie swe zakończył dr. Klein oświadczeniem, że cieszy się z możliwości poznania osobistego wszystkich kierowników naszych sądów i usłyszenia od nich uwag opartych na praktyce i doświadczeniu, tudzież życzeń i potrzeb.

Następnie przystąpiono do obrad, które trwały dwa dni.

Prezydentostwo Tchorzniccy dali wieczór dla dr. Kleina i członków konferencyi, na które oprócz gościa otrzymali zaproszenie: wiceprezydent Dylewski, inspektor Kriegsfeld, prezydenci Wessely, Bauch, Żminkowski, Kolb, Sahanek, Heldenburg, Hinze i Zubrzycki, radcy dworu Szymonowicz, Stefko, Duniewicz, Chorzeński, Splawski, Janowski, prezydent miasta Małachowski, prezydent izby adwokatów Roiński, prezydent izby notaryalnej Piszek, prokurator skarbu Korn, profesorowie Balasits, Janowicz i Till, radcy Barański, Hilbricht, Czarnecki, Podlaszecki, Schmidt, Karol Misiński, Dolnicki i Marceł Misiński, adwokaci Gorecki, Skałkowski i Godlewski i instruktorowie kancelaryjni hr. Kalinowski i Żdżarski. Imieniem Izby adwokatów podejmował dostojnego gościa Prezydent Izby dr. Roiński. J.E. dr. Klein opuścił Lwów dnia 30. listopada b. r.

TREŚĆ: Żaloba z powodu śmierci ś. p. Najjaśniejszej Pani Cesarzowej i Królowej Elżbiety. — O pełnomocnictwie wedle nowych ustaw procesowych przez Dr. Józefa Böhna. — Czy i jaki wpływ na tok egzekucyi przez sprzedaż nieruchomości powinno wywierać niezłożenie: 1. kosztów oszacowania nieruchomości, 2. kosztów insercyi edyktu? — Praktyka sądowa. — Wiadomości bieżące.
